REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 558-33; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23

Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18

Administracja czynna w godz od 9—18, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 28 października 1947 r. | Nr. 296

MIKOŁAJCZYK »odwołany« za Ocean, gdzie spotka się z ... NAGYM

Dzisiejszy „Daily Mail" komunikuje, że Mikołajczyk przybędzie w najbliższych dniach do Londynu, skąd uda się do Waszyngtonu

W Waszyngtonie Mikołajczyk spotka się z zbiegłym z Węgier byłym premierem Nagym.

Przed Kongresem PPS

Odprawa sekretarzy WK w Warszawie

Tow. Premier o zadaniach Polskiej Partii Socjalistycznej

WARSZAWA. — W dniu 27 bm. odbyła się w gmachu CKW PPS odprawa sekretarzy Wojewódzkich Komitetów Polskiej Partii Socjalistycznej z całego kraju.

Odprawa poświęcona była omówieniu całokształtu zagadnień politycznych i organizacyjnych Partii, a w szczególności zadaniom PPS, wynikających z uchwały CKW z dnia 21 października, oraz przygotowaniom do Kongresu Partyjnego.

Obrady otworzył generalny sekretarz CKW tow. Józef Cyrankiewicz, który wygłosił referat o aktualnych zagadnieniach polityki międzynarodowej i wewnętrznej, na których tle przedstawił zadania PPS na okres następny. Tow. Cyrankiewicz dokonał także analizy uchwały CKW o sytuacji międzynarodowej z dn. 21 bm

Sekretarz CKW tow. Ćwik omówił wyniki kampanii popularyzacji uchwał Rady Naczelnej PPS z dnia 30 czerwca i przedstawił wytyczne kampanii wokół ostatniej uchwały CKW w sprawie sytuacji międzynarodowej, oraz szereg bieżących zagadnień wewnętrzno-partyjnych.

Sekretarz CKW tow. Reczek zreferował problemy związane ze zbliżającym się (XXVII) Kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej.

Po referatach sekretarze WK złożyli sprawozdania. obrazujące rozwój Partii na terenie ich województw. oraz udział PPS w życiu politycznym gospodarczym i społecznym na tych terenach.

W obradach wziął udział przewodniczący CKW tow min. Rusinek.

„Nie ulękniemy się przekupstw i gróźb"

Czechosłowacja we froncie pokoju i wolności

Oświadczenie min. Kopeckiego

PRAGA (SAP). — Czechosłowacki minister informacji Kopecky oświadczył w przemówieniu publicznym: **„Ani obietnice, ani przekupstwa nie zachwieją naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim.**

Przeciwko frontowi starego kapitalizmu, oraz imperjalizmu staje dzisiaj do walki front wolności i światowego pokoju, do którego i my należymy" — Dlatego też Czechosłowacja Partja Komunistyczna wydelegowała swoich przedstawicieli na kongres 9-ciu partyj do Warszawy

Czechosłowacja stanęła u boku tych, których hasłem jest: „Monachium nie powtórzy się już nigdy!"

Demontują by odbudować

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera brytyjski gubernator Hamburga h. v. Berry oświadczył w piątek, że zakłady przemysłowe które ulegną demontażowi, będą mogły być w przyszłości odbudowane.

Gruntowna reorganizacja PSL

Kiernik zwołuje Radę Naczelną

Nowe władze Stronnictwa

WARSZAWA. (SAP). W dniu dzisiejszym wiceprezes Tymczasowego naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL Czesław Wycech otrzymał depeszę od dotychczasowego prezesa Rady Naczelnej PSL Kiernika z Nowego Jorku, w której poseł Kiernik zwołuje na 30 listopada br. Radę Naczelną PSL.

Depesza została w dniu dzisiejszym rano wysłana z Nowego Jorku.

☆

WASZYNGTON. Prezes Rady Naczelnej PSL Władysław Kiernik wraca w najbliższych dniach do kraju.

Kiernik ma przewodniczyć Radzie Naczelnej PSL.

☆

WARSZAWA. (SAP). W dniu 27. bm. powołano spośród członków Rady Naczelnej PSL Tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy w następującym składzie:

prezes — **Józef Niećko,**

wiceprezes — **Czesław Wycech i Jan Madejczyk,**

sekretarz — **Kazimierz Banach,**

zast. sekretarza — **Stanisław Kotek,**

skarbnik — **Jan Dębski,**

członkowie NKW: **Maria Szczawińska, Bronisław Thomas, Bronisław Warowny, Jan Olszyński, Jan Król, Józef Gojski, Bronisław Jagiełło.**

Skład Tymczasowego NKW PSL będzie powiększony o kilku dalszych członków Rady Naczelnej.

Ponadto w pracy Tymczasowego NKW PSL biorą udział przewodniczący Komisji Rewizyjnej Jan Domański, oraz kierownicy wydziału pracy i propagandy Wacław Szyer, i gospodarczego Gorszczyk Jerzy, oświatowego Feliks Popławski, prawnego Jan Sajdak i organizacyjnego Tadeusz Marowski.

Na czele „Gazety Ludowej" stanął Wacław Szyer.

Afera Whiteheada

Konfident gestapo urzędnikiem ambasady

WARSZAWA. 17 października aresztowano z polecenia prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie byłego dyrektora technicznego fabryki Wedla z czasów okupacji Karola Whiteheada. Wyżej wymieniony, podczas okupacji współpracował z władzami niemieckimi. Na terenie fabryki Whitehead posiadał sieć swych informatorów, kierowanych przez gestapo, przy pomocy których zwalczał organizacje niepodległościowe, prześladując i oddając w ręce Niemców robotników, podejrzanych o udział w walce z okupantem. W sprawie Whiteheada toczy się śledztwo.

Wyżej wymieniony był urzędnikiem ambasady brytyjskiej w Warszawie.

Podżegacze wojenni demaskują się

Wniosek Polski odrzucony głosami satelitów USA

NOWY JORK. — Wysiłki delegatów Związku Radzieckiego i Polski, by skłonić Zgromadzenie Ogólne ONZ do podjęcia uchwały, potępiającej podżeganie do wojny natrafiły na opór delegata USA Warrena Austina.

Min. Wyszyński na wstępie debaty oświadczył, że popiera w całości wniosek delegacji polskiej w sprawie postawienia poza prawem propagandy wojennej i nie nalega na umieszczenie w tekście rezolucji nazw krajów, w których propaganda ta szerzy się. Pojednawcze stanowisko min. Wyszyńskiego, potwierdzające pozytywne cele, do jakich dąży ZPRR we współpracy międzynarodowej spotkało się z uznaniem ze strony wszystkich niezależnych delegacyj. Nawet delegat brytyjski Mac Neil który w czasie obecnej debaty niejednokrotnie polemizował z min. Wyszyńskim, podziękował mu publicznie za „okazanie ducha pojednania". Mac Neil dodał, że będzie głosował za wnioskiem polskim po wprowadzeniu do niego dodatkowych poprawek.

Jednakże delegat amerykański Austin oświadczył, że jego rząd odrzuca wszelkie projekty rezolucji. W głosowaniu USA i jego satelici przeważyli i wniosek polski upadł nieznaczną mniejszością głosów. Za wnioskiem głosowało 18 delegatów, przeciw 23, a aż 14 wstrzymało się od głosowania.

DE GAULLE żąda rozwiązania Parlamentu

PARYŻ. Gen. de Gaulle ogłosił w poniedziałek rano deklarację w której jak zwykle atakuje namiętnie partie robotnicze i podstawy konstytucji IV Republiki.

W deklaracji swej de Gaulle posługując się swą arbitralną oceną sytuacji politycznej Francji żąda natychmiastowego rozwiązania francuskiego parlamentu i nowych wyborów powszechnych.

Tajna radiostacja faszystowska we Włoszech

MEDIOLAN. (SAP) — W północnych Włoszech funkcjonuje tajna radiostacja, prowadzona przez faszystów.

Nadaje ona audycje w językach niemieckim i włoskim, wzywające do rewolty.



Ten las rąk podniesionych do góry oznacza zgodę francuskich transporterów na rzecz strajku powszechnego. Wprawdzie ręce już opadły ale dalsze strajki we Francji są możliwe.

SFIO zwyciężyła w drugiej turze wyborczej

PARYŻ. — W poniedziałek podano częściowe wyniki drugiej tury wyborów samorządowych we Francji. Na 83.233 wybranych radnych miejskich — socjaliści (SFIO) zyskali 15.439. partia de Gaulle'a — 10.727, komuniści — 6.424. MRP — 6.239, umiarkowani — 18.387, radykali i niezależna lewica 8.750, radykalni socjaliści i zgrupowanie lewicy — 12.441, republikańscy socjaliści — 2.463, różni — 2.277

W szeregu miejscowości nowo wybrane rady dokonały wyboru merów. Wybory odbyły się naogół spokojnie. Donoszą jednakowoż o starciach między komunistami i zwolennikami PRF na dwóch przedmieściach paryskich.



Jedną z najlepiej postawionych placówek RTPD jest przedszkole przy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu. W jasnych i przestronnych salach zabawa i jedzenie smakują lepiej niż w domu.

Życzenia Premiera dla RTPD

WARSZAWA. — Tow. premier Józef Cyrankiewicz wysłał do Zarządu Głównego RTPD depeszę następującej treści:

„W związku z obchodem Dnia RTPD składam Wam swoje najgorętsze życzenia, aby Wasza wielce pożyteczna praca i działalność wydały jak najlepsze rezultaty dla dobra i szczęścia młodego pokolenia. Niech młode generacja, wychowana pod troskliwą opieką RTPD i przepojona ideałami demokracji ludowej, przyczyni się do dalszej odbudowy bytu Niepodległego Naszego Państwa".

Powrót ministra Modzelewskiego

WARSZAWA. — W dniu 25 bm. powrócił do Warszawy z Nowego Jorku, gdzie uczestniczy w obradach Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jako przewodniczący delegacji polskiej Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski. Powracającego Ministra witali na dworcu: wiceminister Spraw Zagranicznych — Leszczycki, minister pełnomocny — Olszewski, minister pełnomocny — Grosz, dyr. gab. Ministra — Janiszewska, dyr. prot. dyplomatycznego — Gubryno wicz, wicedyr. dep. politycznego — Chromecki, ambasadorowie Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Turcji i Stanów Zjednoczonych Ameryki, posłowie Szwecji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Belgii, Hiszpanii i Brazylii charge d'affaires ZSRR, Wielkiej Brytanii, Holandii, Egiptu, Chin, Węgier, Kanady, Argentyny i Danii.

Przed otwarciem muzeum Lenina

KRAKÓW. — W związku z mającym nastąpić w dniu 7 listopada br. otwarciem Muzeum Lenina w Poroninie, odbyło się w lokalu „Kuźnicy" informacyjne zebranie przedstawicieli prasy krakowskiej.

Prof. dr. Józef Sieradzki udzielił szeregu wyjaśnień nie tylko na temat samego Muzeum, lecz również zapoznał dziennikarzy ze stosunkowo bogatym materiałem z pobytu Lenina w Krakowie i Poroninie.

Prof. Sieradzki opowiedział przedstawicielom prasy o odnawianiu domu w Poroninie, w którym mieszkał Lenin, a który to dom będzie siedzibą Muzeum.

Celem ostatecznego uzupełnienia materiałów o pobycie Lenina w Polsce, pożądanym jest aby wszyscy, mający wspomnienia z bezpośredniego z nim kontaktu, nadesłali je na piśmie, pod adresem prof. Sieradzki — Kraków, ul. św. Marka 10 m. 7.

W telegraficznym SKRÓCIE

RZYM. — Do Londynu przybył włoski minister spraw zagr. hr. Sforza, który odbędzie rozmowy z min. Bevinem.

PARYŻ. — W pobliżu St. Etien ne uległ katastrofie dwumotorowy francuski samolot wojskowy. Cała sześcioosobowa załoga poniosła śmierć.

ATENY. — Rząd grecki postanowił przerwać na okres jednego miesiąca, poczynając od 1. listopada b. r., wszelką komunikację między Grecją a Egiptem w związku z epidemią cholery.

SOFIA. — Rząd bułgarski odwołał posła bułgarskiego w Bernie, Welczewa, w związku z uławnieniem jego udziału w podziemnej organizacji wojskowej, wymierzonej przeciw ustrojowi demokratycznemu Bułgarii.

RZYM. — We Florencji wybuchł 24-godzinny strajk pracowników państwowych, do których przyłączyli się pracownicy instytucji publicznych.

Po ucieczce St. Mikołajczyka za granicę

WARSZAWA. Sprawozdawca polityczny SAP donosi:

Ucieczka za granicę wodzów prawicy PSL Mikołajczyka, Bagińskiego, Korbońskiego i Bryji, o której w sobotę zawiadomili premiera wiceprezes i sekretarz naczelny tego stronnictwa, odbiła się szerokim echem w całym kraju.

Demokratyczna opinia publiczna nie miała już od dawna żadnych złudzeń co do istotnej reakcji mikołajczykowskiej, sprzecznej z interesami kraju, roboty dotychczasowego prezesa PSL, jak silnie ujawniły to procesy sądowe. Teraz Mikołajczyk sam fakty te potwierdził w całej rozciągłości.

Dla obozu demokracji ludowej wydarzenia ostatnich dni są tylko dodatkową ilustracją do czego doprowadziła b. wicepremiera Rządu Jedności Narodowej polityka siedzenia na dwóch stołkach, nienawiść do rządów ludowych, cyniczne lokajstwo wobec ośrodków kapitali stycznego imperializmu. Natomiast w kołach PSL ucieczka najgłośniejszych przywódców prawicowych czołówki tego stronnictwa wywołała piorunujące wrażenie.

Wprawdzie opozycja wewnętrzna w PSL na przestrzeni ostatnich tygodni przybrała bardzo na sile, wprawdzie pozycja Mikołajczyka była już mocno zachwiana nawet wśród jego dotychczasowych bliskich współpracowników, to mimo to zaufanie przynajmniej co do osobistej postawy wodza „nieprzejednanych" pozującego conajmniej na opatrznościowego męża, utrzymywały się ciągle w niektórych środowiskach tego stronnictwa.

Ucieki, pozostawiając przerażonych i przygnębionych swoich niezliczonych już zwolenników we władzach stronnictwa. Ucieki, pozostawiając stronnictwo na bezdrożach walki z Polską Ludową, na które je kiedyś sprowadził a ostatnio siłą chciał utrzymać, łamiąc statut, wykluczając bezprawnie członków najwyższych władz stronnictwa. Uciekł w chwili gdy 46 członków Rady Naczelnej zażądało jej zwołania, aby go usunąć, wybrać nowe NKW i wprowadzić stronnictwo na nową drogę.

Jeszcze do ostatniej chwili Mikołajczyk terroryzował Radę Naczelną, nie dopuszczał do jej zwołania i wykluczał bezprawnie coraz to nowych członków Rady, aby zapewnić sobie większość. Jednocześnie już przygotował swoją ucieczkę — pisze wczorajsza „Gazeta Ludowa". Jak potoczą się dalej losy PSL i tak haniebnie oszukanych i zdradzonych przez swego prezesa peeselowców pokaże bliska już przyszłość.

Jak się dowiaduje sprawozdawca SAP, Rada Naczelna PSL zostanie zwołana w najbliższym czasie.

Szerokie echo rezolucji radzieckiej

Potępienia propagandy wojennej domaga się zdrowa część ONZ

NOWY JORK. — Trwająca trzeci dzień w komisji politycznej ONZ debata na temat rezolucji radzieckiej o propagandzie i podżegaczach wojennych wykazuje coraz wyraźniej, że poruszenie tego problemu przez Związek Radziecki będzie miało doniosłe znaczenie, mimo sprzeciwów z wiadomej strony.

Wydaje się wprawdzie niemal przesądzone, że te ustępy rezolucji radzieckiej, które wzywają do potępienia propagandy wojennej na terenie USA, w Grecji i Turcji — zostaną przez komitet polityczny odrzucone, jednakże szereg państw oświadczyło, że Generalne Zgromadzenie nie może nie potępić wogóle propagandy podżegającej do wojny.

Na specjalną uwagę zasługuje wniosek szwedzki o zbadanie tego problemu przez komisję kodyfikacyjną prawa międzynarodowego w kategorii zbrodni wojennych.

Nadzwyczajna sesja Kongresu

NOWY JORK. Speaker Izby Reprezentantów republikanin Martin, komunikując po naradzie w Białym Domu o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Kongresu na dzień 17 listopada, podkreślił, iż prez. Truman powziął powyższą decyzję korzystając z przysługujących mu praw konstytucyjnych.

Prezydent nie zasięgał na konferencji zdania obecnych przywódców obu partyj Kongresu, lecz poinformował ich jedynie o swym zamiarze zwołania sesji nadzwyczajnej.

Powyższe oświadczenie Martina komentowane jest w kołach waszyngtońskich w tym duchu, iż partia republikańska nie chce brać na siebie żadnej odpowiedzialności za decyzję Trumana, ani też nie chce zaciągnąć żadnych zobowiązań.

»Gdynia - port czeski w Polsce«

Głos »Prawdy« o Gdyni

BRATYSŁAWA. — Pod tytułem ... pisze o Gdyni, podkreślając, że budowa wielkiego portu i miasta z małej wioski rybackiej na wybrzeżu Bałtyku w okresie międzywojennym — jest przedmiotem dumy każdego Polaka. Wspominając o szczęśliwie niewielkich szkodach wojennych w samym mieście i szybkiej odbudowie portu — dziennik dodaje:

„Gdynia ma wielkie znaczenie również dla Czechosłowacji — zwłaszcza teraz, kiedy zawarliśmy z Polską nowe umowy gospodarcze i komunikacyjne. Jest dla nas z wielką korzyścią, że za tranzyt przez Polskę możemy płacić naszymi produktami, podczas gdy w innych krajach musimy płacić cennymi dewizami. Nasz transport musimy przeorientować na państwa słowiańskie, które są nam najbliższe systemem gospodarczym i położeniem geograficznym."

Ograniczenia prądu nie krzywdzą najuboższej ludności

WARSZAWA (SAP). — Zakończone zostały rozmowy pomiędzy CKZZ a Centralnym Zarządem Energetyki na temat ograniczenia zużycia prądu w kraju.

CKZZ, wnikając w sytuację gospodarczą, zgodziła się na ograniczenie zużycia prądu, jednak pod warunkiem, aby nie odbiło się ono ujemnie na interesach najuboższych warstw klasy pracującej — posiadaczach mieszkań jednoizbowych.

Po uzgodnieniu z KCZZ obowiązywać będą obecnie następujące normy zużycia prądu w lokalach mieszkalnych: 1 izba — 15 KW, 2 izby — 21 KWh, 3 izby — 27 KWh, 4 izby — 33 KWh.

Rodziny posiadające małe dzieci ko korzystające z kart „D" uzyskują dodatkowo 8 KWh miesięcznie. Okręgowe komisje Zw. Zaw. rozpoczną szeroką kampanię uświadamiającą pod hasłem: „Jak najoszczędniej korzystać z prądu w okresie zimowym".

13 osób spłonęło żywcem w fabryce czeskiej

PRAGA. — Podczas wybuchu w fabryce chemicznej w Pilźnie spłonęło 12 kobiet i jeden mężczyzna. Pierwsze wyniki śledztwa wskazują, że właściciel tych zakładów nie przestrzegał regulaminów bezpieczeństwa, wobec czego aresztowano go.

Miejsce Bułgarii — 1 iko w obozie antyimperialistycznym

SOFIA. — Stronnictwa bułgarskie wydały wspólną odezwę, podpisaną przez 80 najwybitniejszych działaczy politycznych z prem. Dymitrowem na czele, w której stwierdzają, że miejsce Bułgarii znajduje się tylko w obozie antyimperialistycznym. Odezwa podkreśla zbieżność interesów Bułgarii i Związku Radzieckiego.

Ustka przeładowała 100 tys. ton

USTKA. — W dniu 24 października port w Ustce załadował 100 tysięczną tonę węgla eksportowego. Z jubileuszową toną polskiego węgla pod pokładem popłynął do Hagi statek holenderski „Falfke".

Przed dwoma dniami Ustka osiągnęła nowy rekord dziennego załadunku węgla, który wynosi 2012 ton.

Pół miliona litrów wina na święta Bożego Narodzenia

WARSZAWA. — Dzięki urodzajowi owoców, krajowy przemysł winowocowych uzyskał możliwość znacznego rozszerzenia swych zapasów surowcowych, co pozwala jednocześnie na odpowiednie zwiększenie produkcji.

W ciągu października i listopada przemysł winiarski wyprodukuje po 250 tysięcy litrów. Cała dwumiesięczna produkcja, w ilości pół miliona litrów, oddana będzie do dyspozycji sieci centralnego biura sprzedaży win przy PCH.

Zabawki za cenne dolary

Niedyskretne pytanie dla Crippsa

LONDYN. — Dowiadujemy się ze źródeł dobrze poinformowanych, że dnia 4 listopada poseł konserwatysta sir Waldron Smithers zapyta brytyjskiego ministra Handlu sir Stafford Crippsa *dlaczego pozwolił na importowanie ze Stanów Zjednoczonych 8.500 paczek zabawek dziecięcych w postaci szklanych kulek*. Zabawki te przybyły do portu w Southampton dnia 2 bm. na pokładzie „Queen Mary" i sir Waldron Smithers bardzo chciałby się dowiedzieć *ile one kosztowały Wielką Brytanię*.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

»NIEWIDZIALNI« RZĄDZĄ JAPONIĄ

THE TIMES

Kto rządzi Japonią? Odpowiedź może brzmieć chyba tylko: gen. Mac Arthur, jako naczelny dowódca wszystkich wojsk okupacyjnych na wyspach japońskich. Nawet jednak konserwatywny i proamerykański „Times" przyznaje, że w „kraju Wschodzącego Słońca" dzieją się dziwne rzeczy. „Times" nawiązuje do dyrektywy Mac Arthura w sprawie decentralizacji policji japońskiej i odsłania kulisy tego zarządzenia:

„Organizacja policji japońskiej nie uległa reformom demokratycznym, przeprowadzanym przez okupacyjne władze alianckie i ciągle jeszcze może być użyta jako narzędzie politycznego nacisku na potulnych z natury obywateli japońskich.

Istnieją dowody, że policja ta była już teraz używana w taki sposób nie przez prawnie konstytuowany rząd japoński, ale przez ciemne siły, których wpływ na publiczne życie kraju został usunięty raczej tymczasowo, niż zupełnie wykorzeniony. Oficjalny rzecznik głównej kwatery sojuszniczej ostatnio zwrócił się do prasy japońskiej z wezwaniem o wyjaśnianie i uświadamianie mas czytelników niebezpieczeństw t. zw. „niewidzialnego rządu", który, subsydiując pewne stronnictwa polityczne, dokonuje manipulacyj wyborczych i rozprowadza dla swoich celów fundusze uzyskane ze sprzedaży państwowych i prywatnych aktywów, ukrytych przezornie przed wprowadzeniem alianckiej okupacji.

Ci, którzy teraz operują zza „czarnej kurtyny" prawie na pewno reprezentują siły, które w przeszłości kształtowały przez długi czas politykę japońską po unicestwieniu liberalnych elementów rewolucji Meidzi. Ludzie zza „czarnej kurtyny" są odbiciem konserwatywnych elementów japońskiego społeczeństwa w rękach których skupiała się dotychczas latata władzy. Skompromitowane i zmuszone do potajemnego działania, elementy te są najpotężniejszymi przeciwnikami nowej demokracji. Decentralizacja policji i ustanowienie na jej miejsce oddzielnych lokalnych władz porządkowych, co równa się osłabieniu starych metod kontrolowania życia obywateli przez jeden ośrodek, może wiele pomóc koncepcji reformy i uwolnić ją od wpływów reakcyjnych".

Uwagi „Times" są najzupełniej słuszne. Wykazują one jednak przede wszystkim: że dotychczasowe metody „demokratyzacji" Japonii, stosowane przez Amerykanów, zakończyły się fiaskiem. Dziś po dwóch przeszło latach okupacji, po kilkakrotnych oficjalnych oświadczeniach Mac Arthura i Departamentów Stanu i Wojny, że Japonia jest zdemokratyzowana i dojrzała do samodzielnego kierowania swymi sprawami, okazuje się, że istnieją w niej potężne ośrodki imperialistyczno-faszystowskie i że stanowią one groźbę nawet dla sił alianckich. Zamiast zacząć od zlikwidowania japońskiego gestapo, Amerykanie zajmowali się wszystkim innym, nie wyłączając tłumienia strajków i rzucania kłód pod nogi organizacjom robotniczym. Dziś po dwu latach usiłują zerwać „czarną kurtynę", którą sami pomogli zawiesić.

WARSZAWA. Na odcinku Rzeszów—Przemyśl ukończona została pierwsza faza przekuwania szerokich torów linii kolejowej na tory normalnej szerokości. Prace ukończone zostały o tydzień wcześniej niż przewidywano i pierwszy pociąg z Rzeszowa do Przemyśla pojechał nowym torem pod 27 km.

Sens wyborów francuskich

W wyborach francuskich [illegible] (ostatnich przed wojną) obie partie marksistowskie zyskały łącznie 37 proc. głosów wyborców. W pierwszych po wojnie wyborach (październik 1945) miały 49 proc. głosów, — nieco mniej (47.5 proc. i 47.2 proc.) w wyborach czerwcowych [illegible] dziernikowych 1946, obecnie [illegible] wyborach samorządowych — 51 procent głosów.

Przed wojną partie marksistowskie reprezentowały przeszło 1/3, po wojnie stale blisko połowę, obecnie więcej niż połowę wyborców francuskich.

W obrębie obozu [illegible] go charakterystycznym jest od 1936 roku stały wzrost głosów komunistycznych (17 proc. 25,9 proc., 26,1 proc., 28,5 proc., 31 proc., głosów) oraz — aż do r. 1947 — spadek głosów socjalistycznych (19 proc., 23,4 proc., 21 proc., 18 proc., 20 proc.) —

Mieszczańskie Centrum — to byli przed wojną przede wszystkim radykali socjalni (w r. 1936 — 18 procent głosów), grupa drobnomieszczańska laicka, a więc przeciwna wszelkiemu wpływowi wyznań religijnych na życie publiczne a zwłaszcza wychowanie, demokratyczna, ale mieszczańsko demokratyczna, — choć z pewnymi akcentami przeciw wielkiemu kapitałowi. Po wojnie radykali stają się grupą zupełnie drobną (6 do 7 proc. ogółu głosów). W ich miejsce najsilniejszą grupą Centrum staje się Ruch Republikańsko - Narodowy (MRP), podkreślający równocześnie swe związanie z kościołem katolickim i swą demokratyczność. Centrum mieszczańskie Francji po wojnie się klerykalizuje, choć twierdzi, że akceptuje podstawowe zasady demokracji. To jest pierwsza faza powojennego rozwoju mieszczaństwa francuskiego.

WYBORY SAMORZĄDOWE — DRUGĄ FAZĄ...

Drugą fazę ujawniły obecne wybory samorządowe. MRP, zamiast około 25 proc. głosów, które zyskało w wyborach 1945 i 1946 [illegible] kało obecnie tylko 8 proc. głosów. Prawica francuska, do niedawna rozbita na liczne drobne grupy, — zyskujące w latach 1945 — 1946 12 — 20 proc. głosów — zjednoczyła się około osoby gen. de Gaulle w „partii zjednoczenia narodu francuskiego" (PRF) i zyskała obecnie 40 proc. głosów. Takiego sukcesu prawicy *nie było* we Francji od r. 1875 (*najwyższa cyfra jej* głosów — 32 proc. ogółu, to wybory r. 1919). Mieszczaństwo francuskie, do roku 1939 demokratyczne i antyklerykalne, w latach 1945 — 1946 klerykalne i formalnie demokratyczne, stało się w roku 1947 klerykalnym i antydemokratycznym.

ZMIANA UKŁADU SIŁ SPOŁECZNYCH

Wyniki te ujawniają zupełną zmianę sił społecznych we Francji. W latach 1945 i 1946 około połowa Francuzów opowiadała się [illegible] ksizmem, około 1/4 uważała walkę z marksizmem za swe podstawowe hasło, około 1/4 pozostając w obrębie partyj politycznych m[illegible] skich, zaznaczała niejednokrotnie swą gotowość do kompromisu [illegible] daniami klasy robotniczej. Była to więc w pewnym stopniu taka równowaga sił klasowych, przy istnieniu której, jak niegdyś stwierdzał Engels „władza państwowa jako pozornie pośrednicząca zyskuje chwilowo pewną samodzielność wobec obu (walczących klas, burżuazji i proletariatu)." Podstawy społeczne tej równowagi dziś znikły. Ogromna większość burżuazji, duża zapewne część chłopstwa francuskiego poparła ugrupowanie zdecydowanie antymarksistowskie opowiedziała się za likwidacją dotychczasowych skromnych postępów socjalizacji we Francji wypowiedziała się za likwidacją demokracji wszak de Gaulle żąda wyraźnie [illegible] postulował [illegible] nad reprezentantami narodu „rzekomego arbitra narodowego" czyli głowy państwa niezależnej od woli większości wyborców. Jego hasła ustrojowe są wyraźną kopią tych haseł niemieckich z lat 1931 i 1932 które w prezydencie Rzeszy widziały „stróża państwa i konstytucji", stojącego ponad anarchią parlamentarną — wiadomo z jakim skutkiem. W miejsce polityki pozornej równowagi sił klasowych wybrała burżuazja francuska politykę, na razie ukrytej, wojny domowej.

Jest to równocześnie klęska linii politycznej prawego skrzydła socjal demokracji francuskiej (SFIO). Prawe skrzydło socjal-demokracji stało teoretycznie — na stanowisku, że należy współpracować i współrządzić z lewem skrzydłem klasy robotniczej i z grupami demokratycznymi mieszczańskimi, stało — praktycznie — na stan[illegible] trzymania współpracy z grupami demokratyczno - mieszczańskimi mo[illegible] nawet poświęcić współpracę z lewem skrzydłem klasy robotniczej. Tymczasem ten mieszczańsko - demokratyczny kontrahent znikł — mieszczaństwo francuskie przeszło do ugrupowań prokapitalistycznych odrzucających wszelki kompromis, antydemokratycznych. — Prawicowi członkowie SFIO nie mają już so- [illegible]

SPÓJRZMY W PRZESZŁOŚĆ

W roku 1930 mieli komuniści i socjaliści w Niemczech łącznie 46 procent głosów, połączeni byli siłą — zdolną zahamować wzrost hitleryzmu, skłóceni ze sobą musieli się stać ofiarą hitleryzmu. W roku 1947 [illegible] cjaliści i komuniści francuscy [illegible] ją łącznie 51 proc. głosów połączeni są siłą zdolną zahamować wzrost reakcji francuskiej, skłóceni ze [illegible] bą będą bezsilni. Hitler potrzebował niecałych trzech lat, by dojść do władzy i zniszczyć socjalizm, komunizm, demokrację niemiecką. Doświadczenie niemieckie wskazuje dziś drogę partiom robotniczym Francji.

SPOŁECZNO - POLITYCZNE SKUTKI WYBORÓW FRANCUSKICH

Takie są społeczno - polityczne skutki wyborów francuskich. Formalnie — mogą się one nie odbić na układzie sił w rządzie i parlamencie. Wszak były to tylko wybory samorządowe. Pokonana MRP zachowa nadal w parlamencie około 1/4 mandatów, choć ma już za sobą tylko 8 proc. Francuzów, de Gaulle będzie miał w parlamencie nadal około 1½ proc. mandatów, — choć ma za sobą 40 proc. Francuzów. Ale będzie n[illegible] wielu samorządach Francji [illegible] z ich sejmików trybuny agitacyjne będzie się starał przekształcić ich funkcjonariuszy w swych agitatorów wyborczych. Ale podejmie hasło, iż „najsilniejsza partia Francji" ma prawo do udziału w rządzie" — bo on d[illegible] szą partią.

Rząd Ramadier, nie mający dziś za sobą nawet 29 proc. wyborców (bo wszak znaczna większość wyborców socjalistycznych jest mu przeciwna) stał się rządem tak słabym, że jego podtrzymywanie będzie więcej niż trudne. I byłoby więcej niż błędem. Gdyby bowiem trwać dalej przy fikcji, iż istnieje [illegible] czaństwa francuskiego, który chce kompromisu z socjalizmem, stałby się jedynie tym, który toruje ścieżki ogromnej większości [illegible] stwa skupionej przy osobie [illegible] Gaulle.

Niektórzy socjalistyczni p[illegible] cy francuscy uważali [illegible] „socjalizmu" walkę w [illegible] nii z komunizmem. Odchodzili coraz bardziej od marksizmu. Liczyli na to, że potrafią rządzić wspólnie z demokratycznym mieszczaństwem. Nie słuchali — słusznych — ostrzeżeń i własnych towarzyszy partyjnych i komunistów. Obecnie [illegible] czaństwo francuskie, głosując za [illegible] Gaullem, odrzuciło ich [illegible]. Teraz to właśnie [illegible] pokazało im jasno, brutalnie, że wróg jest tylko po prawej stronie. Jeśli zrozumieją oni tę lekcję — wybory samorządowe francuskie — mogą przynieść wzmocnienie stanowiska francuskich partyj marksistowskich. Jeśli jej nie zrozumieją — znajdą się już całkiem poza socjalizmem.

Konstanty Grzybowski

Usprawnianie rozdziału węgla

dla ludności pracującej

Jak pisaliśmy, rozdział węgla na potrzeby krajowe przeprowadza Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego. Jej działalność w tym kierunku omówił na konferencji prasowej w Warszawie naczelny dyrektor Grychowski, który podkreślił, że dążąc do wywierania istotnego wpływu na kształtowanie się rynku węglowego w kraju i do jego kontroli Centrala Zbytu uruchomiła własne składy węglowe w 8 wielkich miastach, a w stadium organizacji znajdują się składy [illegible] dalszych ośrodkach.

Ponieważ w pierwszym [illegible] społeczeństwo interesuje się syst[illegible] rozprowadzania węgla prz[illegible] opał dla ludności, [illegible] podać, że przeciętna zużycia węgla na cele opałowe kształtuje się w stosunku do ogólnego zużycia krajowego na poziomie od 20—25 proc.

Poważną rolę grają tutaj deputaty, stanowiące część uposażenia wielu pracowników. Oceniając ogólnie rynek węglowy dyr. Grychowski podkreślił, że obecnie zima zastaje nas lepiej przygotowanych, niż w latach ubiegłych.

Największe nałożenie transportów węgla na cele opałowe [illegible] pada właśnie na ostatni kwartał [illegible] roku.

Centrala Zbytu, jak swego czasu pisaliśmy, prowadzi akcję w kierunku ukrócenia spekulacji [illegible] przez dostarczanie do większych ośrodków, w których odczuwa się brak węgla odpowiednich transportów.

Tak więc np. Warszawa w najbliższych dniach otrzymać ma [illegible] ilość węgla interwencyjnego i na sprzedaż wolnorynkową.

W ten sposób spowodowana została obniżka dotychczasowej ceny na wolnym rynku, utrzymującej się obecnie w granicach do 8 tysięcy złotych za tonę.

W ogóle o ile chodzi o zagadnienie usprawnienia [illegible] ludności pracującej w węgiel projektowane jest od przyszłego roku wprowadzenie kart węglowych. Karty te otrzymywaliby wszyscy pracujący, za wyjątkiem otrzymujących deputaty.

W ten sposób usunięto by istniejące w tej dziedzinie niesprawiedliwości. Dotychczas wydawano węgiel na kartki żywnościowe [illegible] kategorii. Wobec tego [illegible] kategoriom pracujących [illegible] oni zostali jednocześnie przydziału węgla. Karty węglowe usunęłyby te niedokładności. Sprawa wprowadzenia kart węglowych jest jeszcze w opracowaniu i przypuszczać należy, że w niedługim czasie ukaże się dokładne w tej sprawie zarządzenie odpowiednie [illegible]

Z naszego stanowiska

Wspólną drogą — do wspólnych celów

Republika Czechosłowacka obchodzi dzisiaj swoje święto narodowe. Związane jest ono z uzyskaniem niepodległości państwowej w wyniku rozpadnięcia się monarchii austriacko-węgierskiej w 1918 r. Pierwsza wojna światowa obaliła trony i wyzwoliła narody. Stanowiła poważny przełom w układzie stosunków politycznych na terenie Europy. Państwo czechosłowackie było tworem nowym, narody czeski i słowacki w ramach wspólnej państwowości wystartowały do niepodległego, samodzielnego bytu.

Niezadługo minie trzeci rok od momentu, kiedy została zakończona druga wojna światowa. Rok 1918 i 1947! Samo zestawienie tych dat najwymowniej świadczy, że złą koleją potoczyły się losy Europy, jeśli na tej krótkiej stosunkowo przestrzeni czasu mogły powstawać i upadać państwa, aby po ponownej burzy dziejowej znowu przystępować na nowo do zakładania fundamentów swej niepodległości, do leczenia ran zadanych wojną, do usuwania zniszczeń spowodowanych przez barbarzyński naród niemiecki, zaciekłego, nieprzejednanego wroga przede wszystkim narodów słowiańskich.

W uroczystym dniu święta narodowego przesyłamy bratnim narodom i zaprzyjaźnionemu państwu serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia, aby jak najszybciej Czechosłowacja uzyskała pełną równowagę w swych stosunkach gospodarczych, aby jak najmocniej utrwaliła podstawy swej niezależności państwowej.

Życzenia składamy ze szczerego serca, kierowani zarówno przyjaźnią jak i zrozumieniem wspólności drogi, którą nasze narody i nasze państwa mają przed sobą. Składamy je ponadto jako socjaliści, którzy zdają sobie sprawę, że współpraca narodów słowiańskich będzie nie tylko skuteczną zaporą na drodze ewentualnych prób odrodzenia nacjonalizmu i militaryzmu niemieckiego, ale również gwarancją swobodnego budowania w Europie nowych form współżycia narodów i układania stosunków [illegible] nętrznych w [illegible] krajach na zasadach sprawiedliwości społecznej oraz szczęścia i dobrobytu mas pracujących.

Druga wojna światowa udowodniła narodom słowiańskim, że zabezpieczenie spokoju ich granic i zapewnienie im swobody w urządzeniu wewnętrznych stosunków jest możliwe tylko przy ich przyjacielskim [illegible] nym zagwarantowaniu sobie poparcia w chwilach niebezpieczeństwa. Zarówno Polska jak i Czechosłowacja w czasie drugiej wojny światowej znalazły się w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa. Groziła im nie tylko całkowita utrata niepodległości państwowej, ale ponadto również wyniszczenie narodów. Takie były bowiem plany niemieckie w stosunku do państw i narodów słowiańskich.

Obecnie zdajemy sobie również sprawę, że nasze własne błędy w znakomitym stopniu ułatwiały Hitlerowi realizację jego zbrodniczych planów. Nieporozumienia polsko-czeskie rozwiązywały mu pierwsze trudności. Dzisiaj możemy postawić twierdzenie, że sojusz polsko-czechosłowacki oparty o przyjazną współpracę z Rosją Radziecką — to byłaby skuteczna zapora dla wojennych pomysłów Hitlera w 1939 roku.

Niestety, trzeba było tragicznych przejść i doświadczeń, całego piekła lat wojennych i ogromu niemieckich zbrodni, aby prawdy proste, żywe i jasne stały zrozumiałe i uznane.

Znajdujemy się obecnie już dość daleko na drodze przyjaźni i współpracy, zarówno w stosunkach między Polską i Czechosłowacją, jak również i z innymi narodami słowiańskimi i Rosją Radziecką. Zgodne współżycie Czechosłowacji i Polski jest niezbędnym warunkiem jednolitego działania całej Słowiańszczyzny.

Postanowiliśmy już zgodnie, że w żadnym wypadku nie ułatwimy Niemcom w przyszłości jakichkolwiek prób, które narażałyby na niebezpieczeństwa losy naszych państw i narodów. Zdecydowani jesteśmy zaj[illegible] postawę nie tylko w obliczu grożącej nam burzy, ale również w warunkach pokojowej współpracy. Nie wolno nam zejść z drogi uzgodnionych interesów w kształtowaniu współżycia narodów w powojennej Europie. W ogniu walki i pokojowej pracy obowiązują nas te same zasady i przyświecają nam wspólnie ustalone cele.

Z bratnią Czechosłowacją zawarliśmy nie tylko pakt przyjaźni i współpracy kulturalnej. Umowy gospodarcze polsko-czechosłowackie są wyrazem wspólnych dążeń w rozwiązywaniu trudności gospodarczych. Nasze gospodarstwa narodowe wzajemnie się uzupełniają. Uznanie tego faktu nakłada na obydwie strony obowiązek takich rozwiązań, które ułatwiałyby odbudowę gospodarczą i umożliwiałyby jak najszybsze tempo w zakresie realizacji wspólnych celów.

Szczególnie serdecznie na tej nowej drodze spotykamy się my, socjaliści Polski i Czechosłowacji. W okresie widocznych już bardzo wyraźnie prób nacisku sfer wielkokapitalistycznych Stanów Zjednoczonych, które mają na celu zahamowanie w Europie tempa przemian społecznych, a nawet całkowite zagrożenie ich realizacji, na socjalistów obydwu krajów spada szczególny obowiązek montowania oporu. Chcemy żyć w zgodzie z całym światem, ale nigdy nie wyrzekniemy się prawa do urządzania swoich krajów wedle własnych potrzeb, do realizowania planów, które uważamy za dobre i niezbędne.

Dlatego też socjaliści Czechosłowacji i Polski nie ustaną w wysiłkach montowania jednolitego frontu klasy robotniczej w skali międzynarodowej, będącego gwarancją skuteczności oporu i niezależności państw wobec nacisków kapitalistycznych. Mamy do tego pełne prawo z tytułu pozytywnych doświadczeń na własnym terenie i w imię wspólnego hasła budowania pokoju i tworzenia postępu w myśl zasad wyznawanego przez nas socjalizmu.

Wspólną drogą do wspólnych celów!

[illegible]

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

August Cesarec — bojownik do ostatniego tchu

Jednym z pierwszych, którego rząd faszystowski Pavelica za czasów tzw. niezawisłego państwa Chorwacji" — powstałego po rozpadnięciu się Jugosławii w kwietniu 1941 r. — zlikwidował, był pionier walki o wolność polityczną, bojownik nieugięty o sprawiedliwość społeczną, — poeta, August Cesarec. Jest to jedno z najsilniejszych zjawisk na firmamencie życia kulturalnego Chorwacji ostatniego 30-lecia, tak co do pióra i tematyki społecznej, jak i co do swego charakteru jako człowiek i bojownik o idee postępowe. Walczył on od pierwszej niemal młodości jako poeta, pisarz dramatyczny, redaktor czasopism, publicysta, czynny rewolucjonista, pozostając wiernym swej idei mimo więzienia, wygnania, prześladowań; za swoje przekonania poniósł w połowie lipca 1941 r. w Korestincu śmierć przez [illegible].



AUGUST CESAREC
[illegible]

Urodził się w r. 1898, jako syn robotnika. Lata dziecięce, młodzieńcze i wieku dojrzałego spędził na przedmieściach Zagrzebia skąd od „odpadków cywilizacji tylko dziesięć minut do jej szczytów", jak pisze w „Przypadkach kolportera Fericia". Już w domu rodzicielskim pod wpływem ojca czeladnika stolarskiego, zorganizowanego socjalisty, kształtował się u młodego Cesarca pogląd na świat i urządzenia społeczne. Nic dziwnego, iż na ławie gimnazjalnej wśród postępowej, rewolucyjnej młodzieży chorwackiej, rozczytywującej się w rozdziałach rewolucji rosyjskiej, dojrzewa jego wolność wewnętrzna, a pierwszym aktem czynnego jego ustosunkowania się do niezmiernie przykrych stosunków politycznych w Chorwacji, to udział w zamachu na komisarza - bana chorwackiego Slavka Cuvaja (8. 6. 1912), za co go dosięgnął pierwszy wyrok i to w przeddzień matury: 3 lata ciężkiego więzienia, z którego dopiero wojna r. 1914 uwolniła go, by go wtłoczyć w obcy mundur na całych lat 4. Jako uczeń gimnazjalny pisze Cesarec w „Wolnym Słowie" nowele tchnące ideami postępowymi. („Ze świata uciemiężonych", „Bezbożny sun").

Po pierwszej wojnie światowej zaczyna się właściwa walka Cezarca o zmianę stosunków socjalnych wśród swego narodu. Wśród tej walki coraz bardziej utwierdza się w nim przekonanie, [illegible] pisarz musi być ściśle związa[illegible] z życiem, „a życie w tym wypadku znaczy klasę, która przedstawia postęp i przyszłość". Nie bez wewnętrznych kryzysów ale dość szybko znajduje ten humanista swą społeczną orientację, pozostającą w „harmonii ze samym sobą i postępem ludzkości".

Gdy władze w r. 1919 zakazały wydawania czasopisma „Płomień", redagowanego wspólnie przez Cesarca i Krleżę (podobnym do niego duchem rewolucyjnym) — musiał Cesarec uciekać zagranicę. Przebywa on we Wiedniu i Pradze. — W powieści jego pt. „Uciekinierzy" znajdujemy echa tych czasów. — W r. 1922 udaje się w swą pierwszą podróż do Związku Sowieckiego. Po powrocie odsiaduje trzymiesięczny areszt w Mariborze za „niedozwolone przekroczenie granicy", gdzie — podobnie jak przedtem Niko Bartulović napisał swój „Maribor 1914" — pisze „Zapiski nadliczbowego zza krat" [illegible] tym też czasie drukuje w Savremeniku" i „Vijencu" swoje wrażenia z Rosji a w „Literackiej republice", wydawanej przez Krležę oraz lewicowej „Walce" (Borba), bez ogródek wypowiada się przeciw ówczesnej Jugosławii jako „twierdzy reakcji, będącej przeszkodą w zjednoczeniu wszystkich Jugosłowian łącznie z Bułgarami w jedną federację bałkańską".

Gdy w Jugosławii nastaje dyktatura, występuje gwałtownie przeciw terrorowi politycznemu i protest jego w opowieści pt. „Wskrzeszenie i śmierć cara Lazara" uzyskuje nagrodę literacką „Vijenca" w r. 1927; podobnie „Golgota ośmiu" piętnuje współczesne mu wypadki polityczne w kraju. Dyktatura (1929 — 1933) spowodowała zawieszenie wydawanego przez niego tygodnika pt. „Ochrona człowieka" i przyniosła mu przymusowy pobyt w areszcie oraz 7 rozpraw o przekroczenie „ustawy o prasie".

Nie mogąc występować jawnie przeciw coraz cięższym stosunkom politycznym i społecznym w kraju walczy w formie alegorii z narzuconą siłą dyktatora w utworach pt. „Przeżycia i śmierć mędrca Kratesa", „Wyjście Izraela" i w innych opowiadaniach o tematyce z na pozór odległej przeszłości.

Lata 1934—37 spędza Cesarec w Związku Radzieckim, zwiedza Ural, Kaukaz, Ukrainę a stąd udaje się do Hiszpanii, która właśnie wówczas znajdowała się w ogniu walki („Hiszpańskie spotkania", „Miasta Hiszpanii"). W okresie 1937—38 przebywa Cesarec w Paryżu jako polityczny korespondent „Nowego Słowa". Gdy w połowie 1938 r. wraca do kraju, czekają go nowe aresztowania i nowe procesy. Między jednym a drugim procesem rozwija Cesarec polityczną i literacką pracę, ogłasza swe utwory w czasopiśmie „Wyraz" i „Nowym Słowie", oraz pisze dramat o chorwackim rewolucjoniście Eugenie Kvaterniku — nie przeczuwając że wkrótce jego samego spotka los bohatera tego dramatu i że sam zginie z rąk własnych braci.

Jako powieściopisarz przypomina często Cesarec Dostojewskiego przez swych bohaterów zwalczających zło społeczne („Sądźcie mnie"), lub będącymi typicznymi kształtami powojennego pokolenia („Złoty młodzieniec", „Kraina króla"), którym przeciwstawia (w „Uciekinierach") młodzież najmłodszego pokolenia, szlachetną, pełną idealizmu, nie tracącą czasu na snucie marzeń, lecz pracującą na odmianę tego życia, choćby za cenę ofiary samego siebie.

Ze wszystkich tych utworów Cesarca — i innych np. Nowele „Nowe drogi", „Jedyna miłość Tonki" — początkowo pod wpływem [illegible] ekspresjonizmu pełnym symboliki, abstrakcji i retoryki, później zaś, po krystalizacji ideologicznej, realistycznie ujmowanych przebija tęsknota za szczęściem, za sprawiedliwością, współczucie dla słabych i wyrzutków społeczeństwa, oraz silna wola jego dla realizacji „życia bez krzywdy społecznej".

Dlatego Cesarec jest głównie pisarzem społecznym; za swe przekonania — na które pobyt w Związku Radzieckim przemożny wywarł wpływ — umiał też złożyć najwyższą ofiarę: swe życie.

Rozwój współczesnej literatury jugosławiańskiej

W literaturze jugosłowiańskiej nastąpiły znaczne zmiany w okresie okupacji niemieckiej. Przed wojną zwłaszcza w ostatnich latach przedwojennych, większość pisarzy jugosłowiańskich, posiadała oblicze demokratyczne i w przewidywaniu niebezpieczeństwa faszystowskiego próbowała w swojej twórczości — zwalczać faszyzm. Jednak ich dążenia niezawsze były zbyt mocne w wyrazie ze względu na brak bezpośredniego zetknięcia się z faszyzmem. Do najwybitniejszych pisarzy o wyraźnie demokratycznym obliczu należeli: Mirosław Krleża i August Cezarec. — Równocześnie z tą grupą pisarzy działała także mniej liczna grupa literatów sympatyzujących z faszyzmem. Okres okupacji niemieckiej przyczynił się do skrystalizowania dwu odłamów pisarzy jugosłowiańskich, z których jedni pozostali demokratami i patriotami, inni zaś poszli na kolaborację, stając [illegible] wyznawcami okupantów niemieckich i zdrajców w rodzaju Nedicza i Pawelica.

Do tych ostatnich należeli tacy krzewiciele narodowego socjalizmu, jak Antoni Boniwaczycz, Mirko Jawornik, Syma Andorowicz i inni. Ci właśnie oddali swoje pióra na usługę gadzinowej prasy i literatury serbskiej i chorwackiej.

Natomiast pisarze demokraci, jak wymieniony już August Cezarec, Ottokar Kierszowani, Karol Destowaik i inni brali czynny udział w walkach partyzanckich i zasilali swoimi artykułami i utworami prasę wolnościową. Siłą rzeczy w okresie okupacji i walk wyzwoleńczych rozwijała się poezja i pieśni żołnierskie. Wielka ilość pisarzy jugosłowiańskich w ruchu wolnościowym, wpłynęła znacznie na rozwój życia kulturalnego na terenach opanowa[illegible] a ich twórczość przyczyniała się do podniesienia moralnego walczących oddziałów. Wśród literatów związanych z ruchem niepodległościowym na pierwsze miejsce wysunął się siedemdziesięcioletni poeta Włodzimierz Nazor.

Ruch niepodległościowy skupił wokół siebie nie tylko przedwojennych literatów wiernych ojczyźnie, ale również przyczynił się do odkrycia i rozwoju nowych talentów literackich, tak, że zaraz po wojnie na półkach księgarskich ukazał się szereg tomików młodych pisarzy.— Większość z nich to poeci, opiewający działalność wyzwoleńczą z okresu okupacji. Do najwybitniejszych poetów należy pochodzący z Czarnogóry Radowan Zogowicz, wiceprzewodniczący Jugosłowiańskiego Związku Literatów, autor poematu opiewającego życie Marszałka Tito. Ponadto dużym powodzeniem cieszy się pochodzący z Bośni Branko Czopicz oraz Goryn Kowacicz, [illegible] tor poematu pt „Jama".

Oprócz poezji wyszła również pewna ilość powieści i reportaży literackich. Również i tu tematyka [illegible] środkowuje się na okresie walk wyzwoleńczych.

Najwybitniejszym prozaikiem jest Chorwat z Bośni Iwo Andricz, autor powieści „Most na Drinie", w której opisuje życie ludu. Ten [illegible] tor napisał cieszącą się powodzeniem powieść historyczną pt. „Kronika Trawnik".

Obecnie daje się zauważyć [illegible] twórczości jugosłowiańskiej przewagę zagadnienia odbudowy i aktualnych problemów pracy.

Liczba nazwisk współczesnych pisarzy jugosłowiańskich jest bardzo znaczna. Wymienienie ich wszyst[illegible] literatury jugosłowiańskiej. W każdym razie pęd do twórczości jest bardzo wielki, a opieka nad literatami ze strony państwa pozwala im na swobodny rozwój.

Na podstawie niniejszego krótkiego szkicu można rozróżnić w ostatnich latach pewne fazy rozwoju literackiej twórczości w Jugosławii. Po okresie przedwojennego podziału literatów jugosłowiańskich na pisarzy faszyzujących, nastąpił okres w którym pierwsi związali się ściśle z ruchem niepodległościowym drudzy zaś poszli na współpracę z okupantem. Kolaboracjoniści nie wnieśli naturalnie niczego wartościowego do literatury jugosłowiańskiej i ich kariera literacka skończyła się, natomiast pisarze — partyzanci (nazwa ta jest całkowicie usprawiedliwiona ponieważ prawie wszyscy oni brali udział w walkach a wielu z nich poległo) rozwijają w swojej twórczości ideały postępu społecznego i walki o wolność narodu i czło[illegible].

Jeśli chodzi o obecny okres, to [illegible] dążeniami do twórczości konstruktywnej w sensie krzewienia wiary w nową rzeczywistość Jugosławii i zapalania serc do wzmożenia wysiłków nad odbudową kraju. Pewien przerost twórczości poetyckiej zaczyna powoli ustępować utworom pisanym prozą. Normalne warunki życia pozwalają literatom jugosłowiańskim na spokojną pracę i wypracowanie formy, jak również krystalizowanie myśli twórczej. Ogólnie poziom twórczości jugosłowiańskiej jest wysoki. Wynikająca z okresu odrodzenia się państwa jugosłowiańskiego tematyka — stwarza literaturze jugosłowiańskiej doskonałe warunki roz[illegible]

KT.

AUGUST CESAREC

W KATAKUMBIE / Fragment

Bohater opowiadania Misza, — powracając nielegalnie z Rosji do kraju chroni się w tunelu kolejowym przed strażnikami granicznymi, którzy wpadli na [illegible] ślad. Tutaj napotyka rannego wilka. Z tego niebezpiecznego spotkania udaje mu się cało wydostać dzięki przejeżdżającemu pociągowi, — do którego Misza wskoczył i w tej chwili z obawą oczekuje na indagacje konduk[illegible].

Ale nie przeszła ani minuta i pociąg zaczął się zatrzymywać, — [illegible] wkońcu stanął. A przecież tylko zdaleka słychać było przytłumione śpiewające brzęczenie stacyjnego telefonu, a wkrótce i kroki koło wagonu. I stłumione, ciche pytanie:

— Gdzie jesteście?

Z zaschłym gardłem i wymuszonym uśmiechem Misza wytknął głowę. Ale nie mógł wyrzucić ani sło[illegible].

Młoda twarz spoglądała na niego i teraz dopiero widział go zupełnie wyraźnie spod kożucha przykrytego do ust czerwonym szalem. — Oczy miał niebieskie i czarne brwi nad nimi i poprzez nos szła szrama, jedyna skaza zresztą na zupełnie spokojnym i jak gdyby przez sen uśmiechającym się obliczu.

Coś się ociepliło w Miszy i całą treść swej wędrówki streściwszy [illegible] kilku słowach powiedział:

— Z Rosji wracam towarzyszu! [illegible]ie mam paszportu, musiałem!

Kolejarz milczał chwilę i spoglądał na niego pytająco.

— Z Rosji? A jak dostaliście się do wagonu?

—W tunelu. Zmusił mnie wilk.

Kolejarz uśmiechnął się i odwrócił i tylko szeptem dorzucił:

Nie zrozumiawszy go w pierwszej chwili Misza przeraził się; strażnik szedł w kierunku stacji.— Stamtąd słyszał Misza — jako iż jego wagon był stosunkowo dość oddalony [illegible] tylko jakieś niewyraźne głosy. A oprócz kroków kolejarza słyszał jeszcze i inne Kiedy ucichły posłyszał rozmowę, która go instynktownie przyciągnęła pod drzwi, by podsłuchać o czym mowa.

W pierwszej chwili nie rozumiał, zapewne byli za daleko. Ale oto nadchodzą coraz bliżej.

— Tak jest. W tunelu miał skoczyć do pociągu, tak mi doniesiono telefonem. Czy go pan widział?

— Tak jest, widziałem go kiedyśmy wyjechali z tunelu. Ale, osioł, [illegible]

— Wilk, hahaha, tak i to słyszałem! I to że go postrzelono i że się schronił w tunelu, i że obydwaj byli także w tunelu! No, no, może i znów się znajdą. A cóż to był za człowiek? Z tych okolic?

Kolejarz odpowiedział coś ciszej i niezrozumiale. Właściwie teraz dopiero Misza go zrozumiał; początkowo chciał się już wysmyknąć z wagonu i uciec, ale teraz jeszcze bardziej skurczył się pod drzwiami.

Kroki i rozmowa oddaliły się a Misza jeszcze długo w napięciu oczekiwał by pociąg ruszył. Ale doczekał się, że ponownie zadrżał; kroki znów się całkowicie zbliżyły a ktoś psyknął do wagonu.

— To ja.

Misza poznał go i wyglądnął!

— Wychodźcie stąd prędko i ostrożnie na drugą stronę! — Tam wejdźcie do mojego domku! Tylko prędko!

I znów się odwrócił i patrzał w stronę stacji. Bez słowa ale z burzą w sercu Misza wyczołgał się z wagonu, zeskoczył i schylony pobiegł na palcach do domu.

Zatrzymał się tam pod szklanym oknem w drzwiach, zgarbiwszy się. Z lokomotywy rozległ się gwizd; — jeszcze chwila a z drugiej strony nadszedł do domu kolejarz. Ale nic nie powiedział, obrócił się w stronę stacji.

Pociąg ruszył, zadzwoniły zderzaki. I w duszy Miszy zadzwoniło. — Stacja już przeszła, kolejarz kogoś pozdrowił i za chwilę obrócił się [illegible]o niego.

Podniósł się Misza. Obydwaj byli przyciśnięci jak dwa wspólnie przyciśnięte liście. Tak blisko były ich twarze, że im się mieszał widoczny [illegible] zimie wydech.

— Więc jak tam teraz w Rosji? uśmiechnął się kolejarz — i ja tam byłem! — to — wskazał na szramę — od bandy Denikina.

Entuzjazm, podziękowanie, przyjaźń wszystko to mieszało się w duszy Miszy i wszystko to gnatwało słowa. Ściskając kolejarzowi rękę wykrzyknął:

— W Rosji już więcej nie ma katakumb! Tam rozegnano wilki!

I radość z powodu ocalenia, z powodu potwierdzenia swojej wiary w [illegible] — towarzysza ogarnęła [illegible] że pochwycił kolejarza, uścisnął go, przyciągnął jeszcze bardziej ku sobie i pocałował w usta. Całe życie zdało mu się pieśnią. —

Z chorwackiego
przełożył Vilim Francić

Zreorganizowane wczasy

winny objąć pracowników wszystkich zawodów

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o zwołaniu do Spały konferencji, poświęconej sprawom wczasów pracowniczych, w której wziąć mieli udział przedstawiciele zarządów głównych Związków Zawodowych, OKZZ, kierownicy wydziałów wczasów przy poszczególnych związkach, kierownicy wydziałów socjalnych ministerstw i [illegible]tralnych zarządów, oraz [illegible] Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Konferencja ta odbyła się w dniach 24 i 25 bm., przy czym głó[illegible]nym tematem obrad była sprawa zamierzonej reorganizacji wczasów pracowniczych idąca w tym kierunku, aby akcję tą usprawnić i planowo objąć nią pracowników wszystkich zawodów.

BLISKO PÓŁ MILIONA ROBOTNIKÓW SKORZYSTA Z WCZASÓW

Zasadniczy referat na ten ter[illegible] wygłosił przewodniczący KCZZ tow. Witaszewski. Referent [illegible] raził jednocześnie opinię Komisji Centralnej Związków Zawodowych w sprawie zamierzonej reorganizacji wczasów. Ruch zawodowy [illegible] Polsce poważny nacisk kładzie na kwestię wczasów pracowniczych. **W roku bieżącym służyło w tej dziedzinie klasie robotniczej 614 domów wypoczynkowych o 26.377 miejscach. W obecnych warunkach domy te mogą przyjąć w ciągu [illegible] lego sezonu 481.726** [illegible]

ZMIENIĆ SYSTEM GOSPODARKI

Przede wszystkim więc [illegible] dotychczasowy [illegible]. Dużo [illegible] wypadków, że urzędni[illegible] resortów i instytucyj [illegible] kosztem [illegible] wypoczynkowe, [illegible] korzystają tylko nieliczni [illegible] **wypoczynkowych.**

Podkreślają oni bowiem słusznie, że nie powinno być tak rażących różnic, [illegible]nych domów wczasowych. Komisja Centralna Zw. Zawodowych do sprawy tej zabrała się energicznie, wystosowując do odpowiednich władz żądanie przeprowadzenia dochodzeń i ukarania winnych.

Koniecznym jest nadto uregulowanie sprawy podziału domów między instytucje [illegible] i instytucje wypoczynkowe.

Tu właśnie wysuwa [illegible] szych uzdrowisk.

Dotychczas bowiem częs[illegible] się, że do uzdrowisk [illegible] na wczasy ludzie zdrowi, jedy[illegible] dla odpoczynku, gdy tymczasem [illegible]botnicy potrzebujący opieki lek[illegible]skiej nie mogą znaleźć miejsca [illegible] domach wczasowych w [illegible]ściach uzdrowiskowych.

[illegible] pracowniczy, [illegible] w uzdrowi[illegible] potrzebują[illegible]j lekarskiej.

Postawienie tej sprawy na konferencji w Spale jest dowodem, że na gadnienie to zostanie chyba w niedługim czasie załatwione centralnie, z korzyścią dla szerokich mas pracowniczych.

Dalszą niemniej ważną sprawą to konieczność uregulowania kwestii opłat dzierżawnych za korzystanie [illegible]w, zagadnienie płac [illegible] z ustalenie zasad go[illegible] w poszczególnych domach wczasowych [illegible]e sprawy **winny być jednolicie uregulowane [illegible] domów wczasowych, obejmujących wszystkie branże pracownicze.**

PROJEKT REORGANIZACJI

Tow. Witaszewski wskazując na istniejące braki i niedociągnięcia wystąpił z projektem reorganizacji akcji wczasów. Odbyło by się to w dwóch etapach. W pierwszym nastąpi przejęcie wszystkich do[illegible] wypoczynkowych, istniejących [illegible] terenie Polski przez Związki [illegible] i następnie doprowadzenie do centralizacji tych domów w ramach Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Poważnym krokiem do normaliza[illegible] w tej dziedzinie stanowić będzie projektowane wprowadzenie kart uczestnictwa. Byłyby one przydzielane zarządom głównym Związków Zawodowych w zależności od liczby zorganizowanych w nich członków, oraz rodzaju ich pracy. **Drogą organizacyjną przez rady zakładowe karty uczestnictwa przydzielone byłyby wczasowiczom, uprawniając ich do pobytu w domach wypoczynkowych.**

Ponadto karty te służyłyby jako bilet kolejowy, a dla pracodawcy [illegible] podstawę do wypłaty pracownikowi 35 proc. kosztów pobytu na wczasach. **Karta płatna będzie w chwili odbioru przez wczasowicza [illegible] jednocześnie określać będzie dokładnie miejsce i czas pobytu na wczasach.**

Ten system kierowania robotn[illegible] wczasy udaremni uprzywilejowywanie członków niektórych Związków Zawodowych, ze szkodą innych robotników, a ponadto zapobiegnie zbiurokratyzowaniu instytucji wczasów.

Gdy mówimy o akcji wczasów dla robotników nie możemy [illegible] pominąć o tym, że korzystać z nich chce również rodzina robotnika. Tow. Witaszewski w swym referacie podkreślił, że konieczne jest zajęcie się organizacją wczasów dla matek obarczonych dziećmi, [illegible] obozów wypoczynkowych dla mło[illegible]. W związku z akcją wczasów zachodzi potrzeba zapewnienia sobie majątków-ziemskich, które byłyby bazą zaopatrzeniową dla domów wypoczynkowych.

TRZY ETAPY CENTRALIZACJI

W obszernej dyskusji omawiano możliwość przeprowadzenia akcji centralizacji wczasów. Ustalono, że nastąpić to winno w trzech etapach. [illegible] pierwszym więc rzędzie już obecnie nastąpić winna centralizacji finansowa całej akcji wczasów. Centralizacja organizacyjna nastąpi drogą przejęcia przez Fundusz Wczasów wszystkich domów, prowadzonych obecnie przez wszelkiego rodzaju instytucje, przedsiębiorstwa i urzędy, a następnie w drugim etapie przejęcie domów prowadzonych obecnie przez Związki Zawodowe. Zwrócono również uwagę, że pracownikom firm prywatnych należy również umożliwić pobyt na wczasach, z tym aby firmy pokrywały [illegible]bytu swych pracowników [illegible]sokości w j[illegible]wa [illegible] przedsiębiorstwach państwowych.

Resumując przebieg narady w Spale [illegible] należy przekonanie że akcja wczasowa wkracza w okres planowego prowadzenia, które zapewni klasie robotniczej odpowiednie wykorzystanie zdobyczy, uzyskanych w Polsce Ludowej.

Braterski dar Śląska

15 milionów dla dzieci Warszawy

KATOWICE. — Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej w Katowicach wysłał do Centralnego Komitetu Opieki Społecznej pi[illegible]no następującej treści:

Komitet Pomocy Zimowej Województwa Śląsko - Dąbrowskiego na swym plenarnym posiedzeniu dnia 10. października 47 roku uchwalił jednomyślnie i z uczuciem serdecznej przyjaźni przeka[illegible] potrzebujących pomoc[illegible] warszawskich 15.000.000 zł.

[illegible]szę o przekazanie tej sumy Stołecznemu Komitetowi Pomocy Zimowej wraz z gorącym pozdrowieniem społeczeństwa i dziatwy Województwa Śląsko - Dąbrowskiego dla naszej bohaterskiej Stolicy Warszawy.

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej

(—) Gen. Dyw. ZAWADZKI, Wojewoda Śląsko - Dąbrowski

Jak się dowiadujemy, specjal[illegible]a delegacja wyjechała do Warszawy w dniu 25 b. m. celem wręczenia ofiarowanej kwoty.

PRZEGLĄD PRASY

Wykorzystać puste przeloty samochodów

Niejednokrotnie już fachowcy interesujący się problemem transportu samochodowego zwracali uwagę na tzw. puste przeloty samochodów. Chodzi o to, że samochody jadące po towar lub wioząc ładunek w drugą stronę wracają niewykorzystane. W związku z tym wysuwano projekty stworzenia biur dyspozycyjnych, które by wykorzystywały jadące pusto samochody. Dotychczas jednak nie sprecyzowano dokładnie na czym ma polegać praca tych biur. Sprawa ta jest ważniejsza niżby się to na pozór zdawało. Toteż słusznie podkreśla „Rzeczpospolita — Dziennik Gospodarczy, że rozwiązanie tego problemu wymaga zastanowienia się. Autor artykułu pisze m. in.:

„Punktem wyjścia do tego rodzaju organizacji musi być prowadzenie jednolitego sy[illegible]mu kontrolnego eksploatacji samochodów, polegającego na jednolitych drukach kontrolnych, mających znaczenie dokumentów przewozowych. Dotychczas niestety prawie każda instytucja posiadająca samochody posługuje się różnorodnymi „kontrolkami".

Biura dyspozycyjne nie [illegible]głyby jednak ograniczyć s[illegible]dynie do stemplowania dokumentów przewozowych, i do skierowania samochodów pod wskazany adres po odbiór ładunku. Należałoby stworzyć przy nich magazyny, a raczej [illegible] drobnicowe, które by [illegible] towary do zała[illegible]ku.

Składnice powinny posiadać swoje ośrodki przewozowe, którymi towary dowoziłyby i rozwoziły pod wskazane adresy. Umożliwiłoby to skrócenie czasu załadunku i wyładunku towarów.

Naturalnie składnice i biura dyspozycyjne, które nazwijmy bazami transportowymi, nie mogą być we wszystkich miejscowościach, należało by je rozlokować w początkowym okresie przy najważniejszych i najruchliwszych trasach w bliskości wylotów i wlotów dróg do miast.

Wszystkie bazy transportowe powinny stanowić albo specjalne przedsiębiorstwo, albo powinny być połączone z jednym z dużych przedsiębiorstw spedycyjno - transportowych. To drugie rozwiązanie wydaje się lepsze, gdyż nie wymaga stworzenia nowej organizacji. Przedsiębiorstwo transportowo - spedycyjne rozporządzające bazami mogłoby oprócz wykorzystywania pustych przelotów, uruchomić również przerzuty drobnicowe [illegible] czas, własnymi [illegible] co dałoby gwarancję wysyłającemu towary via bazy terminowego dostarczenia ich odbiorcy.

Dzięki bazom transport samochodowy nie powinien ucierpieć na swej elastyczności [illegible] szybkości a niewielkie straty czasu przy załadunku i wyładunku stokrotnie wynagrodzi wykorzystanie jadących pusto samochodów.

Obrady nad projektem reorganizacji wczasów pracowniczych

SPAŁA. — W dawnej rezydencji letniej Prezydenta R. P., przekazanej przez Prezydenta Bieruta polskiej klasie robotniczej na wczasy, odbyła się dwudniowa ogólnokrajowa konferencja, poświęcona omówieniu dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie wczasów robotniczych i oprac[illegible]niu wniosków i dezyderatów pod adresem KCZZ. Po złożeniu krótkich sprawozdań przez poszczególnych działaczy, zabrał głos przewodniczący KCZZ i Rady Wczasów — Witaszewski, który po omówieniu zagadnień wczasowych przedstawił projekt koniecznych reorganizacyj akcji wczasów.

Uczestnicy narady wzięli udział w obszernej dyskusji.

Wizyta literatów jugosłowiańskich

Na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki przybyli do Polski pisarze i plastycy jugosłowiańscy. Nasze wiadomości o ży[illegible] kulturalnym Jugosławii są na ogół skąpe. Jednak przyjaźń naszych Narodów i łączące nas węzły pobratymstwa słowiańskiego wzbudzają nasze zainteresowania [illegible]ztałtem spraw jugosłowiań[illegible] Przemiany dokonane w Ju[illegible]i i ich ustrój demokracji [illegible]ej, w którym i my żyjemy zbliżają nas tym bardziej przez [illegible] wspólnotę do przyjaciół południowej Europy.

Poświęcając dzisiejszą [illegible]ę literaturze jugosłowiańskiej, pragniemy przynajmniej w tych [illegible] ramach zaspokoić za[illegible] czytelników zagad[illegible] kultury jugosłowiań[illegible]

TO i owo

Wielki sabotażysta pokoju

Na Zachodzie „leitmotivem" propagandy anglosaskiej jest zarzut pod adresem ZSRR, że Rosja czyniła wszystko, by spowodować upadek ONZ. Tajne dokumenty, które dostały się do rąk znanego dziennikarza hinduskiego R. Karam Jia świadczą o czymś wręcz przeciwnym. Na długo przed ukuciem legendy „o obstrukcji sowieckiej" we Flashing Meadows wpływowe czynniki anglosaskie zaczęły montować oś Londyn — Waszyngton. Okazuje się przy tym, że rolę adwokata diabelskiego i inspiratora ofensywy antysowieckiej, odegrał marsz. Smuts, premier Unii Południowo - Afrykańskiej. Jeszcze we wrześniu 1945 r. w Londynie odbyła się poufna konferencja z udziałem Churchilla i Smutsa. Na niej powzięto w zarysach plan akcji antyradzieckiej, który otwarcie sformułował Churchill na początku 1946 r. w Foulton. Słynna mowa uzyskała jeszcze przed jej wygłoszeniem aprobatę Trumana Bevina, a nadewszystko Smutsa. Była ona wielkim osobistym triumfem starego marszałka, który miał dowód, że jego „nauki" znalazły podatny grunt po obu stronach Oceanu.

Ale to nie wszystko. Przemówienie foultońskie było właściwie powtórzeniem mowy, wygłoszonej przez Smutsa na tajnym posiedzeniu Izby Gmin 25 listopada 1943 r. W mo[illegible] największego napięcia wojny przeciw Osi. Smuts nie zawahał się proklamować już wtedy tzw. „zimnej wojny" przeciw ZSRR. W. Brytanię określił on, jako „zubożałą i osłabioną", przeciwstawiając jej „rosyjskiego kolosa, miażdżącego Europę". Dla Smutsa ofensywa radziecka przeciw Hitlerowi była napędem na „Europę". Dalej Smuts ubolewał nad głęboką „niemoralnością" zakończenia wojny, które by wzmocniło ZSRR. Przewidując taki obrót sprawy, premier Poł. Afryki zalecał zacieśnienie więzów między Anglią a Dominiami, sojusz polityczno - wojskowy z USA, stworzenie Paneuropy Zachodniej, jako wysuniętej bazy przeciw ZSRR. Na Kontynencie w okresie przejściowym Anglia zdaniem Smutsa powinna stosować odwieczne metody wygrywania jednych, kosztem drugich, szantażu, oraz „dziel i rządź".

Koncepcje Smutsa znalazły gorliwych wyznawców w Churchillu i Edenie, stając się ewangelią Foreign Office. Jedyną przeszkodą ku ich urzeczywistnieniu był Roosevelt, który nie wahał się określić planu Smutsa, jako „wielkiego sabotażu". Roosevelt jednak zmarł, a koło Trumana rozpoczął się natychmiast taniec „sy[illegible]" z udziałem Churchilla, Smut[illegible] Bevina i Mackenzie Kinga, premiera Kanady. Słabego prezydenta przeciągnięto bez trudu na drugą stronę barykady. W zaciszny ch gabinetach rządów i sztabów równolegle z produkcją materialnych bomb atomowych w Ridge Oaks przygotowano polityczną A-bombę. Wybuchła ona właśnie w Foulton.

A marsz. Smuts? Za swe usługi i dobre rady zażądał przede wszystkim „Wielkiej Afryki", która byłaby państwem białych i [illegible] której czarni i czerwoni nie mieliby nic do gadania. Smuts otrzymał na to pełny placet i błogosławieństwo Waszyngtonu i Londynu. Przeszkadza mu jeszcze tylko demokratyczna opinia niektórych członków ONZ.

W dowód zaś „nieśmiertelnych zasług Smutsa jego anglosascy towarzysze bronią nazwać „wielkiego sabotażystę pokoju" z całym cynizmem „budowniczym ONZ".

Fraszki

INDIE I ANGLIA

Że są „perłą" Korony
I bogactwem są dla Niej,
Każdy więc syn Albionu
Dumą chodził pijany.
Dziś, kolego [illegible]
Uczą cię nas[illegible]
Komu „perłę" [illegible]
Ten od razu [illegible]

Ziemowit

NOWINY LITERACKIE

Uroczyste otwarcie roku akademickiego

na Akademii Handlowej

(k) Dnia 25 bm odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego 1947-48 na Akademii Handlowej.

Po nabożeństwie w kościele [illegible] Anny, rektor prof. dr Zygmunt Sarna złożył w auli Akademii w obecności przedstawicieli miasta, wojskowości, instytucji państwowych, społecznych i gospodarczych, konsulów państw obcych, oraz rektorów bratnich uczelni — sprawozdanie z działalności za rok akademicki 1946-47.

Rektor Sarna podkreślił znaczenie społeczne Akademii Handlowej jako akademii nauk gospodarczych. Krakowska Akademia Handlowa nie jest instytucją państwową, a utrzymuje się z opłat studentów i pomocy Państwa w formie subwencji.

Brak wszelkich rezerw finansowych nie pozwala na takie rozszerzenie działalności, jakiego należałoby sobie życzyć, gdyż w ramach posiadanych funduszy władze akademii starają się gospodarować jak najoszczędniej by jak najmniejszymi ciężarami obarczać barki studiującej młodzieży.

W roku akademickim 1946-47 zapisało się 3,307 słuchaczy, z tego dzieci robotników — 40 proc. dzieci chłopów — 26 proc., dzieci inteligencji pracującej — 30 proc., innych — 4 proc. Wykładało 32 [illegible]fesorów, 7 lektorów i 22 siły pomocnicze. Utworzono trzy nowe katedry, a to: drugą katedrę ekonomii, katedrę skarbowości i katedrę administracji.

Przygotowując młodzież do pracy zawodowej szczególny nacisk kładziono na praktyczne ćwiczenia i seminaria. Mimo, że Akademia jest zasadniczo uczelnią jednowydziałową, przewiduje się 6 kierunków kształcenia, a to: 1) kierunek administracyjny, 2) towaroznawczy (jedyny w Polsce); 3) spółdzielczy; — 4) morsko - konsularny; 5) samorządowy (oparty o katedrę administracji) i 6) skarbowo-celny.

W roku ubiegłym ogłoszonych zostało 77 prac magisterskich, z których na wymienienie jako najciekawsze zasługują prace: o gospodarce planowej, produkcji i konsumcji bieżących zagadnieniach gospodarki światowej, organizacji targów i wystaw międzynarodowych, możliwościach wymiany gospodarczej Polski z innymi krajami, organizacji sprzedaży w przemyśle państwowym — oraz cały szereg ciekawych prac dziedziny towaroznawstwa.

Treść wszystkich prac magisterskich wykazała bardzo wysoki poziom, stanowiąc rzeczywisty przyczynek naukowy, godny uczelni akademickiej. Dużą pomocą była tu biblioteka Akademii Handlowej, która, zniszczona i zdekompletowana w czasie wojny, uzupełniona została do 13 953 tomów.

Troska o byt materialny młodzieży wyraziła się w rozległej akcji stypendiów i zapomóg, udzielanych przez ministerstwa, zakłady i instytucje społeczne i gospodarcze — oraz nawet osoby prywatne. W roku sprawozdawczym ze stypendiów korzystało 319 studentów [illegible] mało jednorazowe zapomogi. „Moralnym obowiązkiem młodzieży — powiedział rektor Sarna — jest spłacić ten dług z nadwyżką".

U progu nowego roku — rektor Sarna wyraził słowa wdzięczności pod adresem tych wszystkich, którzy okazywali Akademii pomoc i życzliwość, a w szczególności ministrowi Oświaty drowi Skrzeszewskiemu i wiceminister Krassowskiej, wszystkim kolegom i współpracownikom oraz Bratniej Pomocy Studentów A. H. Rektor Sarna podkreślił, że współpraca [illegible] nią nacechowana była serdecznością i wzajemnym zrozumieniem i może dzięki temu wydała tak doskonałe rezultaty.

Przemówienie swoje Rektor Akademii Handlowej zakończył wezwa[illegible] intensywnej odbudowy gospodarczej, Państwa nie szukała złudnych łatwizn życiowych, lecz by uczyła się i pracowała rzetelnie, gdyż tylko takich obywateli potrzebuje Polska Demokratyczna. — „W Imię Boże otwieram rok naukowy 1947-48".

Z kolei sprawozdanie z działalności za ubiegły rok akademicki złożył prezes Bratniej Pomocy Studentów A. H., Marian Łukasiński.

Organizacja Bratniej Pomocy na terenie Akademii Handlowej prowadzi cały szereg agend, m. in. sekcję wydawniczą, aprowizacyjną, lokalowa budowlaną. W roku sprawozdawczym liczyła ona 3.200 członków, z tego 83 osób pracujących czynnie w agendach, 65 bezpłatnie.

W ramach akcji sekcji wydawniczej stworzono dużym nakładem pracy specjalną powielarnię i [illegible] bito 79 nakładów skryptów o łącznej objętości 2 milionów stron. Uruchomiono czytelnię czasopism krajowych i zagranicznych, z której [illegible] ciągu sześciu godzin korzystać [illegible] że codziennie 120 osób. Zorganizowano 18 wycieczek do zakładów przemysłowych oraz wycieczkę [illegible] Targi Poznańskie.

W ramach akcji pomocy materialnej uruchomiono przy ul. 18-Stycznia nowocześnie urządzoną stołówkę gdzie wydaje się obiady a ostatnio nawet i kolacje. Przy koszcie własnym jednego obiadu zł 34,— wydaje się go studentom za opłatą 20 zł. Niedobór pokrywa się z dochodów sekcji wydawniczej. Stołówka ta należy do rzędu najlepszych w ośrodku krakowskim.

W ramach akcji budowlanej wykończono dom akademicki przy ul. 18-Stycznia, który to dom oddano do dyspozycji studentów w maju br. Prócz mieszkań mieści się tam wspomniana już stołówka — oraz punkt sanitarny, zaopatrzony w lekarstwa i fachowy personel. Podkreślić należy, że znaczną część sum wydatkowanych na remont tego domu stanowiły fundusze wypracowane Bratniej Pomocy Studentów A. H.

Obrót gospodarczy Bratniej Pomocy w roku sprawozdawczym wyniósł 16 milionów złotych.

Prezes Bratniej Pomocy na zakończenie swego sprawozdania złożył serdeczne podziękowanie ministrowi Skrzeszewskiemu, rektorowi Sarnie oraz kuratorom Bratniej Pomocy za okazywaną życzliwość, pomoc i poparcie.

Na zakończenie uroczystości prof. dr Tadeusz Klapkowski wygłosił odczyt inauguracyjny pt. „Z zagadnień aprowizacji w Polsce [illegible] granicą.

Dekoracja Krzyżami Zasługi

w MRN

(k) W sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyła się uroczystość dekoracji Krzyżami Zasługi funkcjonariuszy miejskiej Straży Pożarnej, miejskiej Koleji Elektrycznej oraz małżeństw, które przeżyły w związku małżeńskim 50 lat.

Dekoracji dokonał w imieniu Prezydenta R. P. przewodniczący WRN poseł Biak.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono pośmiertnie dwunastu strażaków, którzy polegli w walce z żywiołem: **Werbilka Mieczysława, Welnheimera Ryszarda, Szelętniaka Józefa, Cyrka Stefana, Pyciaka Stanisława, Pajdaka Józefa, Oczkodina Józefa, Nowaka Władysława, Łabędzia Mieczysława, Krupińskiego Kazimierza, Krupskiego Edwarda i Groblickiego Władysława.**

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczona została matka licznego potomstwa ob. **Maria Kelman**.

Poza tym odznaczono Złotym Krzyżem Zasługi sześć małżeństw które przeżyły w związku małżeńskim 50 lat. Udekorowani zostali **Janiszewscy Antonina i Adam, Korasińscy Lucyna i Hipolit, Pachońscy Maria i Jan, Słępowie Maria i Franciszek, Zatacowie Julia i Aleksander i Zydronlowie Józefa i Antoni.**

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał również inż. Edward Goerlich spośród pracowników MKE.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono **Chudybę Jana, Gajdę Albina, Leszczyka Mariana, Piatka Piotra, Rychlika Jana, Bochenka Antoniego, Budzyna Władysława, Bejskiego Stanisława, Jankiewicza Jana, Mitkę Wojciecha, Skalskiego Jana, Śmiałka Józefa, Sochę Józefa i Wiśniewskiego Władysława.**

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: **Oliwa Franciszek, Pieczara Jan, Siłasny Józef, Zachara Jan, Żurek Michał.**

Uroczystości święta poległych

w Oświęcimiu

(k) Jednym z centralnych punktów zbiorowego ogólnopolskiego obchodu święta umarłych będzie były obóz koncentracyjny w Oświęcimiu.

Tak jak w dwu poprzednich latach do miejsca uświęconego krwią męczenników wszystkich narodów europejskich wszelkich wyznań nastąpi masowy zjazd z całej Polski.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9 rano nabożeństwem na dziedzińcu bloku śmierci — bloku 11. W czasie obrzędów religijnych chór cecyliański z Krakowa wykona msze Bartłomieja Pękiela, jeden z czołowych utworów polskiej muzyki religijnej 16 wieku.

Dyrekcja Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, licząc się z masowym napływem osób, które będą chciały uczcić pamięć poległych w obozach koncentracyjnych, poczyniła wszelkie przygotowania. Zarząd muzeum prosi o wcześniejsze zgłaszanie wycieczek zbiorowych za pośrednictwem poczty lub telefonicznie na adres: Państwowe Muzeum w Oświęcimiu, tel. [illegible]

Na terenie byłego obozu koncentracyjnego Gross - Rosen pod Wrocławiem w Święto Umarłych odbędą się również uroczystości, poświęcone pamięci poległych. Związek b. więźniów politycznych w Krakowie urządza w związku z tym 30-osobową wycieczkę. Koszt przejazdów w obie strony wynosi około 1.000 zł. Wpłaty przyjmuje sekretariat Związku, ul. Basztowa 8.

Podatek gruntowy można płacić owsem

(K) W najbliższym czasie ukaże się w Dzienniku Ustaw RP nowela do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lipca 1947 r. o obowiązku uiszczenia przez niektóre gospodarstwa rolne podatku gruntowego w ziemiopłodach, upoważniająca głównego pełnomocnika rządowego do określenia warunków uiszczenia podatku gruntowego w ziemiopłodach owsem zamiast żytem, przy ustalonym równoważniku zamiennym owsa za żyto w wysokości 100 kg żyta — 100 kg owsa.

Dotyczy to powiatu limanowskiego, myślenickiego, nowosądeckiego, nowotarskiego, żywieckiego i gmin położonych w południo[illegible] powiatu bielskie[illegible] wadowickiego.

Powyższe zarządzenie mieć będzie ważność od dnia 15. 10 1947 roku.

Odkrycie solanek jodowych w kopalni nafty

(S) W Krościenku Niżnym obok Krosna na szybie „Mac Allen" przemysł naftowy nawiercił na głębokości 450 m. solankę zawierającą jod w ilości przewyższającej wielokrotnie koncentracje jodu w wodach iwonickich.

Zdaniem rzeczoznawców jest to najintensywniejsze źródło jodu [illegible]

Na pomnik tow. I. Daszyńskiego

Tow. Trzinnel i Sekuła wpłacili [illegible] 800 i wzywają towarzyszy [illegible] III — Garncarczyka Jana, Budzynia Władysława, Banacha Adama, Jasynika Józefa, Długosza Marcina, Stańczyka Franc., Czermecka Jana Jachimka Wład., oraz Grochola Władysława do złożenia odpowiedniej kwoty.

Tow. Skimima Franciszek wpłaca zł 300.

Komitet PPS Dzielnica Krowodrza wpłaca zł 1 000.

Miejski Komitet PPS — Strzebnica wpłaca zł 1.500, tow. Paschna Józef zastępca naczelnika wpłaca [illegible] 200.

Komitet OM TUR Lednica Górna pow. Kraków wpłaca zł 500 i wzywa Komitet OM TUR Wieliczkę, TUR Bogucice, Komitet w Sygneczowie, oraz Komitet w Nietniowie do złożenia odpowiedniej kwoty.

Wodociągi Miejskie Kraków i Rada Zakładowa wpłacają zł 3000 i wzywają Komitet PPS Wodociąg Bielany i Radę Zakładową do złożenia odpowiedniej kwoty.

Tow. Per Jan wpłaca zł 200 i wzywą tow. Majchra Stanisława, Kwiatka Stanisława, Derylę Jana oraz Ciaparę Ignacą.

Przeniesienie

Instytutu Higieny Psychicznej

Państwowy Instytut Higieny Psychicznej Oddział w Krakowie został przeniesiony do lokalu przy ul. Krupniczej 11a, parter, tel. 599-20.

Poradnie są czynne dla dzieci, młodzieży i dorosłych codziennie z wyjątkiem świąt i sobót od godz. 8—13.

Poza poradniami leczniczo - wychowawczymi udzielane są porady zawodowe dla abiturientów gimnazjów i liceów.

Godziny przyjęć poradni przeciwalkoholowej będą później podane.

NIE WSTYDŹ SIĘ NALEPKI POMOCY ZIMOWEJ — WYWIEŚ W OKNACH.

Liga Kobiet walczy o trwały pokój

(S) W wojewódzkim zarządzie Społ. Obyw. Ligi Kobiet w Krakowie odbyła się konferencja sprawozdawcza z sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Sztokholmie. Na konferencji obecne były przedstawicielki wszystkich stronnictw demokratycznych, OKZZ, RTPD i Samopomocy Chłopskiej.

W rezultacie obrad wyłoniono komitet, którego zadaniem będzie spopularyzowanie uchwał Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet wśród najszerszych mas kobiecych.

Konferencja uchwaliła jednogłośnie rezolucję, wzywającą wszystkie kobiety, zarówno zrzeszone, jak [illegible] zrzeszone, by wzięły czynny udział w walce przeciwko podżegaczom wojennym i masowo wstępowały do Ligi Kobiet — jedynej organizacji społeczno-kobiecej, która w swych szeregach pragnie skupić wszystkie kobiety Polki, dla utrwalenia pokoju i demokracji".

23 miliony kur — półtora miliarda sztuk jaj

Polska posiada obecnie ok. 26 milionów sztuk drobiu, w tym 23 miliony kur.

W roku bieżącym na rynek dostarczonych będzie około 1,5 miliarda sztuk jaj, przeciętne spożycie jaj na głowę mieszkańca wyniesie w r. 1947 — 47 sztuk.

Spożycie wewnętrzne jaj stanowi ok. 80% całości, do chwili obecnej wyeksportowano ok. 36 milionów jaj, co stanowi 20%.

W roku 1948 produkcja jaj wzrośnie, o 20%, stan drobiu podniesie się do 33 milionów sztuk.

Drobiu na spożycie mamy w r. 1947 — 26,460 ton. Producent, czyli rolnik konsumuje przeciętnie na głowę rocznie 0,8 kg drobiu, resztę [illegible]

Pod hasłem przyjaźni polsko-radzieckiej

(S) W związku z dniami poświęconymi utrwaleniu przyjaźni Polsko - Radzieckiej, odbyło się w Związku Rewizyjnym Spółdzielni RP w Krakowie zebranie pracowników, na którym ob. Leśniewski wygłosił przemówienie na temat sojuszu Polski z Rosją Radziecką.

Mówca naświetlił obecną sytuację polityczną i ekonomiczną państw w świecie, oraz wysunął argumenty i motywy, które przemawiają za jak najściślejszym przymierzem Polski ze Związkiem Radzieckim.

Polityka państw anglo - saskich zmierzająca w kierunku odbudowy gospodarczej Niemiec zagraża pokojowi w Europie.

Polska zaś i Rosja Sowiecka doznały w dostatecznej mierze skutków wojny i obecnie za wszelką cenę pragną utrzymać pokój w świecie, oraz dążyć do odbudowy swego życia gospodarczego.

W imię więc tych celów oba te państwa rozumieją konieczność współpracy i zacieśnienia [illegible]

Zbiory i produkcję ziół leczniczych

organizuje »Społem« w Krakowskim

Polska rozporządza bogactwem ziół, które nie są u nas dostatecznie znane i wykorzystywane. Konsumcja ziół w kraju jest znikoma, a bodajże najmniejsza w [illegible] — gdy tymczasem zioła [illegible] mogą mieć szerokie zastosowanie nie tylko jako środki lecznicze, ale także jako doskonałe używki i przyprawy. Produkcja i zbyt ziół nie były dotąd zorganizowane należycie, a przecież zielarstwo mogłoby mieć poważne znaczenie w naszej gospodarce krajowej, gdyby nie brak uregulowania spraw zielarskich w Polsce, niedostateczne zrozumienie społeczeństwa dla znaczenia ziół przemysłowych, leczniczych i przyprawowych oraz trudności eksportowe. Próbę zorganizowania produkcji i zbytu ziół podjęło na szeroką skalę „Społem", zdobywając mimo przeszkód i trudności, piękne wyniki na tym polu. Wydział Zielarski „Społem" osiąga do 2 milionów kg ziół. Tę tak znaczną ilość zdolano skupić dzięki licznym punktom skupu (około 400) na terenie kraju i nowocześnie urządzonym magazynom, znajdującym się w każdym z 14 województw.

Największy oraz najnowocześniej urządzony magazyn zielarski jest w Bydgoszczy, a wzorową suszarnią rumianku rozporządza magazyn pod Chełmżą. Dotychczas wysiłek został włożony w odnalezienie rzucenia na rynek takich ziół, które powinny być traktowane jako używki i przyprawy, t. zn. rumianek, siemię lniane, mięta, majeranek, kminek itd. Ponieważ niektóre zioła mogą zastąpić doskonale szereg środków syntetycznych — prace Wydziału Zielarskiego idą w kierunku wprowadzenia tychże na rynek oraz przetwarzania surowców zielarskich, co posiada specjalne znaczenie, wobec tego, że u nas przetwórstwo zielarskie stoi na niskim poziomie.

Obecnie „Społem" rozporządza 200 gatunkami ziół, z których najważniejsze są: tatarak, kora kruszyny, kwiat lipowy, mięta, żołowiec, jarzębina, kminek, gorczyca, połonicznik żywokost, mniszek, lubczyk, krwawnik, kwiat bzu czarnego, kwiat kocanki, jasnoty, liście brzozy podbiału, macierzanki itd. Ziół jest tak dużo, że możemy nie tylko zaspokoić zapotrzebowanie krajowe, ale i poważną ich ilość przeznaczyć na wywóz, tym więcej, że zagranica wykazuje coraz silniejsze zainteresowanie polskimi ziołami. Zapotrzebowanie na nie zgłaszają Stany Zjednoczone, Argentyna, Szwecja, Francja, Belgia. Stały kontakt został nawiązany z Anglią, Ameryką i Szwajcarią oraz Belgią, gdzie eksportuje się zioła jako surowce lecznicze i przyprawowe oraz jagody suszone.

Zagranica interesuje się również żywo suszonymi borówkami i t. zw. „kurkami" solonymi (w roku ubiegłym wyeksportowano 20 ton kurek), czyli że i w zakresie wywozu grzybów otwierają się duże możliwości.

Łącznie z całą akcją Wydziału Zielarskiego „Społem" Referat Zielarski Okręgowego Oddziału Rolniczego „Społem" w Krakowie rozwinął energiczną działalność tak w zakresie walki z pewnymi przesądami i uprzedzeniami przez akcję propagandową drogą okólników, instrukcyj, afiszów, specjalnych kursów w Makowie i Tarnowie — jak również w zakresie organizowania skupu na terenie woj. krakowskiego przez 8 punktów skupu, posiadających suszarnie, oraz przez zespoły zbieraczy, którzy bezpośrednio lub [illegible] spółdzielnie dostarczają specjalnie poszukiwanych surowców leczniczych pierwszorzędnej jakości. Pod tym względem przodują zespoły z Podhala. W zakresie akcji zielarskiej nawiązano bezpośrednie kontakty ze spółdzielniami „Samopomocy Chłopskiej" oraz Rolniczo - Handlowymi. Doskonałe wyniki w roku ubiegłym osiągnęła Gm A.-nia Sam. Chłopskiej w Rajczy dokonywując [illegible] 1 000.000 zł., a w roku bieżącym s-nia Rol. - Handlowa w Makowie, która do obecnej chwili dostarczyła surowca na 1.400 000 zł. Dwie własne suszarnie Okr. Oddziału Rolniczego wyprodukowały w tym sezonie 3.500 kg jagód suszonych, 1 000 kg grzybów suszonych — prócz tego suszono jabłka i śliwki.

Działalność krakowskiego Referatu Zielarskiego „Społem" wypowiada się w następujących cyfrach:

Zakup ziół: 1946 II półrocze 90.953.88 kg — zł. 8.577.571; 1947 I półrocze 76.627.08 kg — zł 13.010.991.

Sprzedaż: 1946 II półrocze 46 240.36 kg — zł. 12.212.920; 1947 I półrocze 49.814.40 kg — zł. 9.705.568.

Należy dodać, że Referat Zielarski rozprowadza skupione surowce częściowo na eksport oraz na t. zw. przerzuty do innych okręgów „Społem" — zaopatruje hurtownie i składnice apteczne, jak i apteki czy drogerie we własnym okręgu.

Nowe złoża ropy

osiągnął szyb szkolny

(S) Szkolnictwo zawodowe w przemyśle naftowym posiada dla swoich celów kopalnię szkolną.

Na kopalni szkolnej uczniowie poszczególnych szkół, pod kierunkiem istruktora, uczą się praktycznie wykonywania wszystkich prac związanych z ruchem kopalnianym.

Pierwszy w dziejach naszego przemysłu naftowego szyb szkolny Arnold Nr. 11 założony na kopalni Krościanko uzyskał w głębokości 622 m produkcję ropy w ilości około 4,200 kg na dobę — ilość jak na stosunki miejscowe bardzo dużą. Ilość ta utrzymuje się do chwili obecnej.

Dowiercenie to jest nie tylko pozytywnym uwieńczeniem pracy uczniów, lecz stanowi poważny sukces dla Kopalnictwa Naftowego.

Wiercenie otworu rozpoczęto dnia 9 grudnia 1946 i ukończono 5 października 1947 zużywając ogółem 3992 godzin pracy, z czego na roboty wiertnicze 727 godzin.

Na 1 godz. wiercenia przypada 0,86 m — postęp wiertniczy na nobece warunki dość duży.

3,992 godz. stanowi 499 zmian 8-mio godzinnych. Ogólny postęp wiertniczy na 1 zmianę wyniósł 1,25 m. Roboty prowadzono od 9. 12. 1946 do 23.6. 1947 na 1 zmianę na dobę, od 24. 6. do 5. 7. 1947 na 2 zmiany, a od 6. 7. do końca wiercenia na 3 zmiany.

Obsada szybu na każdej zmianie składała się z 1 doświadczonego wiertacza i pomocników szybowych, resztę załogi stanowili uczniowie.

Ruch wiertniczy odbywał się pod kierownictwem instruktora ob. L. Słotwińskiego.

Obecnie otwór ten zostanie poddany badaniom celem ustalenia warunków optymalnej produkcji dziennej, a następny szyb szkolny zostanie usytuowany na kopalni Mac Allen w pobliżu Krosna.

Zjazd b. uczn. gimn. w Rogoźnie

Zjazd b. wychowanków Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wlkp. odbędzie się w niedzielę, dnia 23 listopada 1947 r. Uprasza się wszystkich b. wychowanków do podania swego adresu, oraz adresów znanych kolegów do sekretariatu Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wlkp.

Następca »Groźnego« na ławie oskarżonych

(S) Przed Rejonowym Sądem Wojskowym stanęli członkowie groźnej bandy rabunkowo - dywersyjnej: Antoni Wąsowicz, Adam Domalik, Edward Supergan i Ludwik Baliński.

Banda działała na terenie Podhala, szczególnej w powiecie nowotarskim i ma na sumieniu całą szereg napadów rabunków i morderstw. Wąsowicz był herszterm bandy, należąc najpierw do bandy „Ogień", a wkrótce został mianowany następcą słynnego [illegible] „Groźnego", który w listopadzie 1946 roku został zamordowany.

Wąsowicz jest dezerterem i wstąpił do bandy w marcu 1946 roku.

Do sprawy powołanych zostało 31 świadków, przy czym świadkowie oskarżenia zostali już przesłuchani.

Po dwóch dniach sprawę odroczono do [illegible] listopada dla przesłuchania świadków obrony i zebrania dowodów zaofiarowanych przez obronę.

Kurs czytelnictwa i samokształcenia

(K) Kuratorium — Wydział Oświaty i Kultury Dorosłych — zorganizowało kursy dla kierowników zespołów czytelnictwa i samokształcenia. Kurs trwał od 19 do 22 bm. w wymiarze 30 godzin wykładów, dyskusyj i ćwiczeń praktycznych.

Na program złożyły się: zagadnienia z pedagogiki i psychologii dorosłych, badań środowiska, techniki pracy umysłowej, planowania pracy czytelniczej, samokształceniowej, przegląd literatury pięknej i popularno-naukowej.

Otwarcia kursu w imieniu kuratora okr. szkol. krak. dokonał [illegible] czelnik inż. J. Nawrocki, prelegentami byli ob. ob. naczelnik W. Raczykowski, wizytatorki G. Dulebi[illegible] [illegible] Fr. [illegible]

Uczestnikami kursu byli nauczyciele i kierownicy szkół powszechnych delegowani przez inspektoraty szkolne w liczbie 30 osób. Kierownictwo podagogiczne sprawowała ob. wiz. Kucharska T.

Kurs języka rosyjskiego

Staraniem zarządu oddziału wojewódzkiego śl.-dąbr. Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Katowicach, organizuje się kurs języka rosyjskiego.

Zapisy przyjmuje się w lokalu Towarzystwa, ul. 3 Maja 50 (da-

[illegible]

Wystawa gobelinów otwarta

(IM) W niedzielę, 26. bm. otwarta została w nowym gmachu Muzeum Narodowego przy Al. 3-goMaja wystawa gobelinów Heleny i Stefana Gałkowskich, produkcji Państwowych Zakładów Włókienniczych „Wanda" w Krakowie.

W uroczystym otwarciu wystawy, wzięli udział wojewoda krakowski tow. dr. Pasenkiewicz, wiceprezydent miasta inż. Tor, rektor U. J. prof. dr. Walter, przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki, ob. Wojciechowski, dyrektor Centrali Biura Nadzoru Estetyki Produkcji Przemysłu Artystycznego Tybor, konsulowie państw obcych oraz przedstawiciele świata artystycznego i gospodarczego.

Do zebranych przemówił Wojewoda tow. Pasenkiewicz, podkreślając znaczenie przemysłu artystycznego szczególnie dla województwa krakowskiego.

Przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu omówił po krótce historię produkcji gobelinów polskich.

Po przemówieniu dyrektora fabryki „Wanda", ob. Zawiślaka, dokonano otwarcia wystawy.

Wystawa gobelinów otwarta będzie do dnia 2. listopada.

Dla wyjaśnienia dodajemy, że sale, w których mieści się ona nie są właściwymi salami wystawowymi gmachu Muzeum Narodowego, a tylko przyszłymi pomieszczeniami pracowni naukowych Muzeum. Właściwe sale wystawowe są jeszcze w trakcie remontu. Stąd wrażenie prowizorium, jakie na niejednym może wystawa ta zrobiła.

Spółdzielcy czescy gośćmi w Krakowie

Kraków (S) W Krakowie bawi obecnie 20-osobowa delegacja spółdzielców czeskich z dr. Nowakiem, Kuncem i Neradem na czele.

Po zwiedzeniu Muzeum Narodowego goście udali się na Wawel. Następnie przeprowadzili wizytację Banku Spółdzielczo-gospodarczego zapoznając się z działalnością placówki na terenie województwa, a dalej zwiedzono mleczarsko- jajczarski „Społem", wyrażając się bardzo pochlebnie o osiągnięciach technicznych obu zakładów.

Dalszym punktem programu był wyjazd do Wieliczki, gdzie goście oglądnęli kopalnię soli, interesując się szczególnie kaplicą Królowej Kingi i komorami podziemnymi.

Na zakończenie pierwszego dnia pobytu spółdzielcy czechosłowaccy udali się na przedstawienie „Halki".

[illegible]

Groble-Szczakowianka 2:1 (0:1)

(P) W dalszym ciągu piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo klasy A KOZRN-u drużyna Grobli pokonała Szczakowiankę w stosunku 2:1 (0:1). Gdyby nie indolencja strzalecka zespołu krakowskiego wynik mógłby być o wiele wyższy.

Dla zwycięzców bramkę zdobył Madryga, drugą zaś była samobójcza.

Sędziował ob. Mylnik.

Zwierzyniecki - Korona 0:0

(P) Powyższy mecz o mistrzostwo krakowskiej A-klasy zakończył się niespodziewanym sukcesem Korony, która zremisowała z leaderem grupy.

Gra stała na niskim poziomie technicznym, była prowadzona ostro i brutalnie.

Sędziował ob. Sadzik.

RADIO

Najciekawsze audycje we środę, 29. października.

6.00 — Sygnał czasu; 8.35 — Kwadrans prozy; 9.00 — Audycja dla szkół; 12.30 — Koncert dla młodzieży; 15.30 — Koncert pieśni i rozmaitości; 16.35 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.55 — Audycja dla młodzieży; 18.00 — W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego wykład dr. Józefa Sieradzkiego pt „Polska a Niemcy — tysiąc lat złego sąsiedztwa" 18.15 — Audycja robotnicza; 18.40 — Audycja świetlicowa; 19.00 — „Głos młodych"; 19.10 — Audycja dla wsi; 20.00 — Dziennik wieczorny; 21.00 — Audycja Chopinowska; 21.30 — „U naszych przyjaciół"; 22.00 — Koncert Orkiestry Tanecznej; 24.00 — Hymn i koniec audycji.

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

Teatr im. J. Słowackiego godz. 19 Rossiniego — Cyrulik Sewilski z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej.

Miejski Stary Teatr Duża Sala [illegible] — Temperamenty Cwojdzińskiego.

Mała Sala godz. 19.15 — Mąż i żona Al. Fredry.

Teatr Powszechny TUR — godz. 19.30 — Śluby Panieńskie Al. Fre.

[illegible]

W KINACH

[illegible] *Uciecha:* „Carrie kłamie" *Wolność* „Szary Lord"; *Gdańsk:* „Nauczycielka bawi się" *Apollo* i *Sztuka:* „Cienie przeszłości" *Świt* „Konwój". *Warszawa:* Zenobia. Początek seansów: Sztuka — godz 15.30, 17.30 i 19.30: Świt — godz. 15.30 17.45 i 20: we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

Dźwiękowe Kino Oświatowe Garncarska 1 Wielkanoc w Łowickim 2 Ręce dziecka. 3 Katużnica czarna 4. Komedyjka kolorowa. Początek seansów o godz. 16 i 17.30 i 19. W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

Kino objazdowe Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Batorego 14) — „Maksym" film produkcji radzieckiej oraz kronika filmowa. Początek seansu: godz. 19.30.

WYSTAWY

Pałac Sztuki — godz 10—16: Wystawa objazdowa — Cyprian Norwid w 125 rocznicę urodzin" — *Wy* — w Miejskim Muzeum Przem. Artyst. (Smoleńsk 9) — godz. 10—14.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 45, pl. Matejki 2, 29 listopada 17, Krowoderska 74, Karmelicka 9, Madalińskiego 7, Stradom 2, Dietla 76, pl. Zgody 18, Bronowice Małe — Wyspiańskiego 4.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Dr. Ferster Władysława — Retoryka 18 m. 6 tel. 546-30.

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową M. O. nr 5087 oraz zezwolenie na broń na nazwisko Jan Gach, Zabrze. (6620)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację fabryczną „Lenko", legitymację spółdzielni fabrycznej, kartę odzieżową na nazwisko Martyniak Maria. Międzybrodzie powiat bielski. (7903)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację CDD, Ubezpieczalni Społecznej i zaświadczenie rejestracji wojskowej na nazwisko inż. Byszewski Janusz, Murcki. (650/47)

RÓŻNE

HUTA „MILOWICE" w Sosnowcu, ul. Francuska 12, powierzy do remontu 1 karetę i 2 powozy. Oferty, po uprzednim obejrzeniu pojazdów na miejscu, należy nadsyłać do Wydz. Zaopatrzenia. PAP (6117)

KUPUJĘ wszelkie opony samochodowe szmelcowe. Wulkanizacja Opon, Mysłowice, Stalina 13. (3841)

MEBLE, pokoje kombinowane, sypialnie, jadalnie, kuchnie, fotele, materace, tapczany. Katowice, Młyńska 2, tel. 334-70. (15128)

RAJCA Eugeniusz, Sosnowiec, Bieruta 31, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, dowody rejestr. wojskowej i inne dokumenty. (9708)

KLEJ stolarski w każdej ilości zakupi: Puczka Stanisław Stolarnia, Bielsko, ul. Sienkiewicza 3. (15144)

ADWOKAT Dr Stanisław Piątek przed wojną w Mysłowicach, otworzył i prowadzi obecnie kancelarię w Katowicach, ul. Gliwicka 3. (15214)

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział I Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 KPC ustanowił adwokata Jana Grochowicza, zam. w Będzinie, Kołłątaja 43 kuratorem do zastępowania nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Janiny Stechman w sprawie z powództwa Henryka Stechmana o rozwód i wzywa nieznaną z miejsca pobytu do uczestniczenia w tym procesie w ciągu 30 dni pod skutkami z art. 157 § 3 KPC. (Nr art. I. C. 29/47.

Kierownik Sekretariatu:
T. Siejeński.
(PAP) (6130)

Zarząd Miejski w Gliwicach unieważnia z dniem 6. X. 47 r. skradzioną dnia 6. października br. pieczątkę podłużną z napisem — Zarząd Miejski Miasta Gliwic, Oddział Aprowizacji i Handlu, oraz podaje równocześnie do wiadomości, że wszelkie pisma pieczętowane pieczątką o w/w. treści, począwszy od dnia 6. października 47 r. uważa się za nieważne.
Prezydent Miasta:
(—) Kój.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 8. października 1947
Sygn. I. 2. Zg. 365/47

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Miny Loewi w Krakowie wszczął postępowanie celem stwierdzenia zgonu Nachmana Loewi, syna Jakuba Loewi i Kenczy z domu Botwin, urodzonego dnia 14. kwietnia 1906 r. w Barszczowie pow. Lwów i zamieszkałego we Lwowie, który we wrześniu lub październiku 1941 r. wywieziony został przez Niemców jako żołnierz sowiecki z Cytadeli we Lwowie na tzw. „Piaski", gdzie miał zginąć wraz z innymi jeńcami sowieckimi w czasie masowej egzekucji.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić o wymienionym wiadomości, aby w terminie jednego miesiąca doniosły o tym Sądowi.

Sędzia Grodzki:
W. Papież.
(901)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 15 października 1947 r.
sygn. I 2. Zg. 298/47.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

1) Salomon Perlberger ur. we wrześniu 1883 r. w Wieliczce, s. Chaima Hirscha i Brandli 2) Hinda Juetta Perlbergowa córka Kalmana Lichta i Goldy Lichtowej z Seidenfrauów, ur. 9. IX. 1893 w Jarosławiu, 3) Augusta Perlberger ur. 12. VI. 1922 w Krakowie, córka Salomona Perlbergera i Hindy Juetti z Lichtów zam. Perlberger, 4) Izrael Perlberger ur. 9. XII. 1915 r. w Krakowie s. Salomona i Hindy Juetti z Lichtów małż. Perlbergerów. Wymienieni pod 1) 2) 3) zostali wywiezieni 18. III. 1943 do obozu w Oświęcimiu gdzie mieli zginąć, zaś wymieniony pod 4) miał w czerwcu 1942 umrzeć śmiercią naturalną w Rosji (Uzbekistan).

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Scheindli Jachety Schlesingerowej postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
Papież mp.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 17 października 1947 r.
sygn. I. 1. Zg. 290/47

OGŁOSZENIE

Eitisch Birnbaum, ur. 28 maja 1906 r. w Wielkich Oczach, córka Majera Schaechtera i Liby z Bernsteinów zamieszkała ostatnio w Krakowie przy ul. Krakowskiej 14 miała w grudniu 1942 r. umrzeć w Samarkandzie na tyfus.

Gdy wobec tego jest prawdopodobnym, że wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Perli Schaechter, zamieszkałej w Krakowie, ul. Przemyska 3/26 postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
K. Sokół, sekretarz.
(900)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 20 października 1947
sygn. I. 1. A 429/47

OGŁOSZENIE

Na wniosek Marii Granadstein, w Krakowie, Mazowiecka 3a, m 7, wszczyna się postępowanie celem stwierdzenia zgonu:

1) Majlecha Zemelmacher Drejznera, syna Majera i Chany, ur. 1890,

2) Szulima Drejznera, syna Icka i Ruchli z Szulców, ur. 1894,

3) Szulima Drejsnera, syna Icka i Ruchli z Szulców, ur. 1894,

4) Rajzli z Drejsnerów Rosenwajn, córki Icka i Ruchli z Szulców, ur. 1897

5) Noecha Drejsnera, syna Icka i Ruchli z Szulców, ur. 1900,

6?) Chaima Drejsnera, syna Icka i Ruchli z Szulców, ur. 1906,

7) Jankiela Drejsnera, syna Icka i Ruchli z Szulców, ur. 1906,

8) Frajdli z Granadsteinów Drejsner, córki Jakuba i Heleny ze Sludów, ur. 1910,

9) Michała vel Mońka Drejsnera, syna Jankla i Frajdli z Granadsteinów, ur. 1937,

wszystkich zamieszkałych ostatnio w Krakowie.

Wymieniony ad 1) miał umrzeć w Krakowie na tyfus w roku 1941, wymienieni pod 2) 3) 4) 5) 6) zostali wywiezieni z Krakowa do Bełżca podczas pierwszej akcji wysiedlenia z Krakowa w roku 1942 w czerwcu, gdzie zginęli, wymieniony pod 7) zmarł na turalną śmiercią w Krakowie, w grudniu 1942, a wymienieni pod 8) i 9) wywiezieni zostali z Krakowa do Bełżca w roku 1943 w marcu.

Wzywa się wszystkie osoby które by mogły o wymienionych udzielić wiadomości, aby w terminie 1 miesiąca do niosły o tym Sądowi.

Sędzia Grodzki:
K. Sokół, sekretarz.
(897)

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót przy budowie remizy dla pojazdów motorowych, szynowych.

Termin otwarcia ofert dnia 8. XI 1947 r. o godz. 12, pokój 353.

Kosztorysy ślepe i wszelkie informacje dotyczące warunków przetargowych i wykonywania robót można otrzymać w pokoju Nr 352 w gmachu Dyrekcji ul. Dworcowa Nr 1.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

(PAP) (6123)

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W OPOLU

Konkurs

Ubezpieczalnia Społeczna w Opolu ogłasza konkurs **na stanowiska lekarzy i lekarzy dentystów (uprawn. techn. dent.):**

1) Lekarza administracyjnego-obwodowego w Prud[illegible]

2) Lekarzy rejonowych w Opolu, Krapkowicach, Niemodlinie, Gogolinie, Strzelcach, Głuchołazach i [illegible]

3) Lekarzy specjalistów: ginekologów: w Opolu, Gogolinie, Prudniku i Nysie; wenerologów: w Opolu i Nysie; pediatrow: w Opolu, Koźlu i Prudniku; okulistów: w Opolu i Nysie; chirurga: w Gogolinie

4) Lekarzy dentystów (uprawn. techn. dent.) w Opolu, Nysie i Głuchołazach.

Stanowiska powyższe są do objęcia od zaraz lub w późniejszym terminie umownym.

Podania z życiorysem, do których należy dołączyć odpisy: dyplomu, prawa wykonywania praktyki lekarskiej oraz świadectwa dotychczasowej pracy — należy kierować do Ubezpieczalni Społecznej w Opolu, Dział Lecznictwa, ul. 3-go Maja 16 w terminie do 15. XI. 47 r. gdzie też udziela się bliższych informacyj.

Warunki wynagrodzenia do omówienia.

Przydział mieszkań zapewniony.

Lekarze rejonowi mają możność równoczesnego objęcia stanowiska lekarzy fabrycznych.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Opolu.
(PAP) (6125)

ZARZĄD MIEJSKI M. GLIWIC
— Wydział Techniczny —
ogłasza:

Przetarg nieograniczony

na wykonanie robót malarskich w budynkach Rzeźni Miejskiej w Gliwicach, przy ul. Sienkiewicza 25.

Ślepe kosztorysy można nabyć za opłatą 100 zł. w Kancelarii Wydziału Technicznego I. p.

Informacji technicznych udzieli Oddział Budownictwa Miejskiego II. piętro pokój nr. 203 przy ul. Zwycięstwa 28.

Termin składania ofert upływa z dniem 3. listopada 1947 r. o godz. 12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Kancelarii Wydziału Technicznego.

Koperty bez uwidocznienia firmy, należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na wykonanie robót malarskich w budynkach Rzeźni Miejskiej w Gliwicach.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w K. K. O. wadium w wysokości 1% sumy oferowanej.

Zarząd Miejski m. Gliwic zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, jak również unieważnienia przetargu bez prawa ze strony oferenta do odszkodowania.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. listopada 1947 r. o godz. 12,15 w biurze Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego przy ul. Zwycięstwa 28.

(PAP) PREZYDENT MIASTA
(6134) (—) Koj.